DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 155. Środa, 16 (28) Lipca. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Lipca.

Dodatek do Najwyższego rozkazu z d. 10 lipca. Najjaśniejszy Pan odbyć dziś raczył przegląd całej kawalerji stojącej w obozie pod Krasnem-Siołem i w jego okolicach, a mianowicie: Własnego Jego Cesarskiej Mości konwoju, szwadronu mikołajewskiej szkoły kawalerji, 1 dywizji kawalerji gwardji, pułków lejb-gwardji: grenadjerów konnych, dragonów, ułanów i huzarów Jego Cesarskiej Mości, instrukcyjnego szwadronu kawalerji, konnej artylerji lejb-gwardji, dywizjonu artylerji kozaków duńskich, instrukcyjnej baterji konnej, i instrukcyjnego dywizjonu artylerji kozaków. Najjaśniejszy Pan zastawszy wszystkie te oddziały w wybornym stanie, a wykonane przez wszystkie oddziały kawalerji i artylerji ruchy odpowiedniemi, oświadcza Monarsze zadowolnienie wszystkim naczelnikom, a niższym stopniom znajdującym się w szeregach udziela po 50 kop. na osobę.—Najjaśniejszy Pan będąc w d. 8 lipca obecnym przy strzelaniu rot strzeleckich i bataljonów strzeleckich stojących w obozie pod Krasnem-Siołem, uznać raczył strzały za doprowadzone do zupełnej doskonałości, za co oświadcza Monarsze zadowolnienie wszystkim naczelnikom, a niższym stopniom biorącym udział w strzelaniu, udziela po 50 kop. na osobę. (*Gon. Urzęd.*)

Pozwolenie. Najjaśniejszy Pan w d. 28 czerwca Najmiłościwiej zezwolić raczył na przyjęcie i noszenie orderu żelaznej korony 3 kl., udzielonego przez najj. cesarza austrjackiego sekretarzowi kancelarji głównego zarządu stadnin rządowych, radcy stanu *Merderowi*. (*Gon. Urzęd.*)

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 11 (23) Lipca r. b., w ilości rsr. 74 kop. 74, Józefowi *Szołdrskiemu*, właścicielowi wsi Biała, położonej w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Grodnie, asygnowane będzie z Kasy Gub. Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,953 k. 20, Juljuszowi *Dębińskiemu*, właścicielowi m. Przysucha, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczeńskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 180, Klasztorowi Franciszkanów w Krakowie, z miasta Zawichosta, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rsr. 2,800, Konstantemu *Tabęckiemu*, właścicielowi miasta Zieluń, położonego w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,520 kop. 50, Hr. Janowi *Zamojskiemu*, właścicielowi dóbr Kozłówka, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubartowskim, Gminie Kozłówka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 2564, Antoniemu *Mokronowskiemu*, właścicielowi miasta Grodzisko, położonego w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodiskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 403 kop. 56, Arturowi *Rajskiemu*, właścicielowi miasta Drzewice, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczeńskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 500, na korzyść miasta Szczercowa, ze wsi Bednaże, Niwy i Podżar, położonej w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łaskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; —w ilości rsr. 508 k. 83, Mikołajowi *Staniukowicz*, właścicielowi części miasta Garwolina, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; —w ilości rsr. 5,097 kop. 83, Księżnej Marji *Hohenlohe-Schüllingfürst*, właścicielcę miasta Bieła, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bielskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,949 kop. 51, Walerji *Maleszewskiej*, właścicielce dóbr Skrzynno, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,290 kop. 33, Hrabiemu *Miączyńskiemu*, właścicielowi dóbr Izbica, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Kolskim, Gminie Zagrodnica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 100, na korzyść miasta Połańca, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rsr. 3,315 kop. 97, Tytusowi *Swidzińskiemu*, właścicielowi miasta Klwowa, położonego w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczeńskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 277 kop. 80, na korzyść miasta Lelowa, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Włoszczowskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rsr. 474 kop. 19, na korzyść miasta Mławy, z części tegoż miasta, położonego w Gubernji Płockiej, Powiecie Mławskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego;—w ilości rsr. 100, na korzyść Greko-Unickiego probostwa we wsi Kobylany-Nadbużne, z tejże wsi, położonej w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Bielskim, Gminie Kobylany-Nadbużne, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego.

Dyrekcja Naukowa Warszawska podaje niniejszem do wiadomości, iż zapis uczących się do Gimnazjów i Progimnazjów męzkich i żeńskich i Szkół powiatowych Dyrekcji Warszawskiej zacznie się dnia 4 (16) Sierpnia, a lekcje rozpoczną się d. 9 (21) Sierpnia r. b.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

VIII.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 154).

— Któż tak mówi? zawołał. Któż śmie wymawiać imie twoje bez czci najgłębszej?

— Niestety! mój przyjacielu—wszyscy tak śmieją, a jutro ośmielą się jeszcze na coś więcej, gdyż dowiedzą się, że podczas gdy twój ojciec znieważał mnie w lasku—czterej ludzie ukryci w pobliżu słuchali całej tej sceny.

— To niepodobna!

— Niestety! tak jest, ozwał się Dauman—wiem o tem od jednego właśnie z tych czterech ludzi...

Tym razem nie było już żadnej wątpliwości. Dauman dostrzegł wyraźnie znak Djany rozkazujący mu oddalić się. Postanowił być jej posłusznym—dodał więc zmieniając głos nagle:

— Ach! wołają mnie... raczcie państwo przebaczyć—ale interesa...

I wyszedł, zatrzasnąwszy głośno drzwi za sobą.

Potrzeba też było tak silnego łoskotu, ażeby wyrwać Norberta z osłupienia.

— Tak więc, ozwał się on wreszcie z wyrazem zimnej wściekłości, książę de Champdoce nie miał nawet tej prostej delikatności i nie zabezpieczył się przed uchem pierwszego lepszego przechodnia. Podsłuchano go! a on nie wiedział o tem, że znieważając ciebie, sam się zniesławia na wieki.

— Niestety!

— Ależ ten człowiek jest szalonym! Nie syty naszej rozpaczy obecnej, pragnie jeszcze zniszczyć całą przyszłość naszą! W cóż ufa, czegóż się spodziewa? Czyliż sądzi, że tym sposobem zmusi mnie do przyjęcia ręki dziedziczki, którą mi przeznacza, tej Marji de Puymandour, której nienawidzę nieznając nawet wcale.

Panna de Sauvebourg zadrżała. Ona bowiem znała dobrze Marję.

Książę nie wymienił jej nazwiska kobiety, którą przeznaczał synowi. To nazwisko miało pozostać w jej pamięci na zawsze, jak by je wypalono żelazem na jej ciele własnem.

— Ach! wyszeptała—więc to pannę de Puymandour ofiaruje ci książę?

— Tak, a raczej jej miljony— bo gdyby znalazła się w okolicy inna, bogatsza od tej, choćby to była prosta dziewka od krów, ją by mi narzucał niezawodnie! Lecz przysięgam, że wpierw moja ręka uschnie i w proch się rozpadnie, nim ja podam tej pannie lub jakiej bądź innej! Czy mię słyszałaś Djano?

Dziewica uśmiechnęła się smętnie i wyszeptała zcicha:

— Biedny Norbercie!

Te dwa wyrazy, wymówione w ten sposób, miały znaczenie jasne. Norbert zrozumiał je i rzekł głosem przejętym boleścią:

— Okrutną jesteś, Djano! Czemże zasłużyłem na takie niesprawiedliwe podejrzenie? Jakąż mam wykonać przysięgę, że nigdy i żadna prócz ciebie kobieta, nie będzie moją żoną?

Panna de Sauvebourg milczała.

— Wielki Boże! zawołał młodzieniec — więc jedynie dla tego że nie masz ufności we mnie, wahasz się oddalić się ztąd ze mną!

— Mylisz się — zwątpienie nie powstrzymałoby mnie wcale.

— Cóż więc innego, jeżeli pogardzasz głupiem oszczerstwem ludzi? Czyliż nie ofiaruję ci wolności i szczęścia... Cóż cię wstrzymuje? powiedz!

Podniosła głowę z godnością i odparła krótko:

— Sumienie.

Norbert uczuł się zdruzgotanym moralnie.

Aż dotąd utrzymywała go nadzieja — pod jej wpływem zapomniał był na chwilę o zniewadze jaka go od ojca spotkała, o nienawiści jaka się w nim rozpasała—a teraz i ta ostatnia nadzieja, rozproszyła się jak mgła na wietrze!

Zarząd Zachodniego Okręgu Pocztowego — podaje do powszechnej wiadomości, że Minister Spraw Wewnętrznych uznał koniecznem wzbronić przesyłanie pocztą nieżywych sarn i innych podobnych zwierząt z tej zasady, że podług istniejących przepisów wzbroniona jest przesyłka pocztą przedmiotów, z powodu których może nastąpić uszkodzenie przesyłających się jednocześnie innych rzeczy.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 16 (28) Lipca.

Dzienniki wiedeńskie, bardzo oględnie donosiły o rozprawach jakie miały miejsce w delegacjach obu połów monarchji nad księgą czerwoną przy roztrząsaniu budżetu wydziału spraw zagranicznych. Dopiero następnie *N. fr. Presse* doniosła, że hr. Beust nietylko mówił o potrzebie ogłaszania księgi czerwonej, ale jeszcze dodał, że rząd austrjacki nie otrzymał żadnych reklamacij co do księgi czerwonej, że w stosunkach dyplomatycznych z Prusami nic nie zaszło co by mogło stosunki te zakłócić i że Austrja nie jest skrępowana żadnem przymierzem. Co zaś do swych zamiarów w tym ostatnim przedmiocie oświadczył, że nie może nic wyjaśnić, gdyż przez to uczyniłby się zupełnie bezsilnym. Jeden z członków delegacji przedlitawskiej zarzucał p. Beustowi, że w stosunkach z Prusami i związkiem północno-niemieckim nie zachowuje takiej samej względności, jak w stosunkach z stolicą apostolską. Zresztą jak w jednej delegacji, tak i w drugiej wszystkie pozycje budżetu ministerstwa spraw zagranicznych przyjęte zostały prawie bez zmiany. Za to delegacja węgierska, jak zapewniają, będzie wymagała pewnych oszczędności w wydziale ministerstwa wojny, gdyż chciano by koszta uorganizowania honwedów, spadające na budżet węgierski, pokryć oszczędnościami w ogólno-państwowym budżecie.

Z Florencji zaprzeczają wieściom o zawarciu przymierza pomiędzy Włochami, Francją i Austrją dla załatwienia kwestji rzymskiej, jak również i o umowie, doprowadzonej do skutku za pośrednictwem Francji, pomiędzy rządem włoskim a byłym królem neapolitańskim, dla dla uregulowania spraw majątkowych ostatniego.

Dzienniki paryzkie utrzymują, iż cesarz Napoleon, dzień swych imienin, przepędzi nie w Ajaccio, gdzie zapowiadany był obchód w tym dniu stoletniej rocznicy urodzin Napoleona I, ale w obozie pod Chalons, usiłując naprzód odjąć wojownicze znaczenie zmianie pierwiastkowego programu.

Niepewność co do miejsca pobytu pretendenta do tronu hiszpańskiego, Don Carlosa, nie może się jeszcze wyjaśnić. Według dzisiejszego naszego telegramu, Don Carlos zdołał omylić czujność władz francuzkich i przedostać się do Hiszpanji przez Arenas; lecz może i ta wiadomość się nie potwierdzi. Na niektórych punktach Hiszpanji robione były przez karlistów usiłowania powstania, ale takowe były tak odosobnione i nie mające pomiędzy sobą łączności, że władzom łatwo je było przytłumić i dla tego nie należało przypisywać im zbyt groźnego znaczenia. Protestacja republikanów przeciwko przywróceniu działalności prawa o bezpieczeństwie publicznem z 1821 roku, łatwo się tłomaczy tem, iż prawo te tak samo może być zastosowane przeciwko republikanom, jak i przeciwko karlistom.

Z Londynu donoszą, że bil znoszący kościół panujący w Irlandji, w poniedziałek zeszły miał otrzymać sankcję królowej, przez co zostałaby ostatecznie załatwiona sprawa, która od półtora roku grała ważną rolę w życiu politycznem Wielkiej Brytanji. Ważność znaczenia tego załatwienia najbardziej się uwydatnia przez radość dzienników z przyjęcia tego bilu bez zmiany głównych podstaw projektu rządowego, gdyż zmiany, które zostały do niego wprowadzone przez izbę lordów, są raczej finansowego charakteru. Jakkolwiek uregulowanie sprawy kościoła w Irlandji nie może jeszcze zadowolnić irlandczyków, może jednak zmienić ich usposobienie względem rządu, wykazując dobrą jego wolę i zamiary uregulowania zadawalniająco i kwestij agraryjnej.

O pobudkach przyspieszonego opuszczenia Francji przez wice-króla Egiptu, dzienniki paryzkie sprzeczne podają wiadomości. Według *Public*, wice-król wezwany został przez sułtana do Konstantynopola, gdzie też wprost się udał; według zaś *Patrie*, powodem przyspieszonego wyjazdu wice-króla, były rozruchy w niektórych punktach Egiptu, a mianowicie w samym Kairze; podróż zaś wice-króla do Konstantynopolu odroczoną została do czasu ukończenia układów, toczących się w tym przedmiocie w Konstantynopolu, a których pomyślny rezultat był przewidywany.

Telegramy Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *27 (15) lipca.* **Budżet ministerstwa spraw zagranicznych został przyjęty prawie bez wykreśleń przez komitet delegacji węgierskiej do tego budżetu. — Oświadczenia kanclerza państwa o polityce Austrji względem Francji, Prus i Wschodu przychylnie zostały przyjęte.**

Paryż, *27 (15) lipca. Moniteur universel* **donosi, że Don Carlosowi udało się omylić czujność posterunków i przedostał się on do Hiszpanji pod Arenas.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne

* *Moskwa, 12 (24) lipca.* Wczoraj po godzinie 11-ej z wieczora, przybyli do Moskwy, ze wsi Iljinskoje, Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu i Wielka Księżna Cesarzewiczówna, i powitani zostali z nadzwyczajnym zapałem. Ich Cesarskie Wysokoście jeździli dziś do świątyń katedralnych. Lud zgromadził się bardzo licznie. *(Birż. Wied.)*

---

* *Paryż, 25 (13) lipca. Journal officiel* ogłasza dekret z 19-go b. m., wydany na skutek raportu ministra wojny i stanowiący o zwiększeniu liczby elewów sztabu jeneralnego.—Rady jeneralne zwołane zostały na 23-go sierpnia. *(Wolffs T. B.)*

* *Paryż, 25 (13) lipca. Public* donosi, że hr. Benedetti, ambasador francuzki w Berlinie, ma być przeniesiony na takież stanowisko do Petersburga, i że p. Baudin, dotychczasowy poseł przy rządzie niderlandzkim, ma być mianowany ambasadorem w Berlinie. *(Tamże.)*

* *Bruksela, 25 (13) lipca. Indépendance belge* donosi, że konwencja w przedmiocie komisji mieszanej na drogach żelaznych, zredagowaną została w zeszły czwartek za wspólnem porozumieniem pomiędzy rządem belgickim i towarzystwem francuzkiem drogi żelaznej wschodniej, przy spółudziale towarzystw dróg żelaznych niderlandzkich. Inna konwencja, dotycząca zaprowadzenia opłat jednostajnych na drogach żelaznych, przywiedzioną została do skutku przez komisję francuzko-belgicką. *(Tamże.)*

* *Florencja, 25 (13) lipca.* Król przybędzie tu znowu jutro dla prezydowania na posiedzeniu rady ministerjalnej.—W sferach dobrze poinformowanych zapewniają, że całkiem zmyśloną jest wiadomość o zawarciu jakoby konwencji pomiędzy Austrją, Francją i Włochami dla rozwiązania kwestji rzymskiej. *(Tamże).*

Znając Djanę, czuł że postanowienie jej było niezachwiane.

Dziewica mówiła dalej:

— Tak jest—sumienie, którego głosu stłumić nie zdołam, które aż dotąd dawało mi siłę postępować z śmiałem czołem śród potwarczych szeptów. Sumienie, które w tej chwili woła na mnie: „Wstrzymaj się!” Nie Norbercie — tego rozkazu nie przestąpię i choćby serce moje miało pęknąć z żalu i rozpaczy — spełnię moją powinność i nie oddalę się z tobą!

Jakieś nerwowe łkanie stłumiło jej głos w tej chwili—lecz pokonała je i rzekła dalej z wzrastającą energją:

— Gdybym była samą na świecie... być może, usłuchałabym głosu twojego — lecz mam przecież rodzinę—dla której honor jest świętą, od przodków wziętą spuścizną — i każdy z członków mojego rodu obowiązany zdać drugim sprawę z części powierzonego mu skarbu.

— I cóż cię obchodzi rodzina, która poświęca twoje szczęście dla wzniesienia i zbogacenia twego brata?

— Prawda! lecz zasługa moja tem większa przeto.—Zresztą, każdy krok na drodzę powinności i cnoty, bólem serca opłacać musimy. W tym razie jednak, dodała po chwili, rozsądek zgadza się z sumieniem: młoda panienka łamiąca wszelkie ustawy społeczne, jest zgubioną, zabitą moralnie i ty sam nawet przestałbyś wkrótce szanować tę którą świat cały okryłby wzgardą.

— I mnie tak sądzisz?

— Jesteś człowiekiem Norbercie. Przypuść że uciekłam z tobą dziś i że jutro mój ojciec zginął w pojedynku z pierwszym lepszym oszczercą szarpiącym mój, więc i jego honor — Cóż byś począł wtedy? O! wierz mi mój przyjacielu — oddal się, lecz sam tylko... Życie twoje tu—przy takim ojcu, byłoby niemożebnem dłużej... Byłoby może najrozsądniej, gdybyś mu był posłusznym... lecz doradzać ci zaślubić tę drugą... byłoby nad moje siły. Jedź, mój przyjacielu! jesteś tak młody jeszcze... czas każdą boleść leczy... Zapomnisz o mnie... domagam się tego...

— Zapomnieć o tobie! zawołał Norbert.

I porywając w objęcia Djanę dodał z wściekłością:

— Więc ty mogłabyś zapomnieć o mnie?!

— Ja... wyszeptała drżąca—ja!..

Norbert odstąpił od Djany i patrząc jej w oczy rzekł:

— A jeśli usłucham cię i oddalę się... Cóż myślisz począć wtedy?

Na to zapytanie, panna de Sauvebourg, wybuchła głośnem łkaniem — cała jej energja zdawała się niknąć w tej chwili.

— Ja, odpowiedziała głosem pełnym słodyczy i rezygnacji — wiem co mię czeka: W tej chwili widzimy się po raz ostatni.—Wracam do Sauvebourg, gdzie już zapewne poprzedziła mię potwarz hańbiąca!... Zastanę tam ojca, rozgniewanego i groźnego, każą mi wsiąść do powozu i... jutro już będę w klasztorze.

— Nigdy! Czyliż nie wiem z własnych ust twoich, że klauzura byłaby dla ciebie powolnem konaniem...

Djana chwiejąca musiała wesprzeć się na ramieniu Norberta i rzekła:

— Prawda, są to moje wyrazy, lecz cóż począć? trzeba się poddać. Do ocalenia mnie w tej chwili, potrzebaby cudu chyba — naprzykład: zezwolenia twego ojca — a taki cud nie nastąpi... Tam, w klasztornej celi, żyć będę wspomnieniem naszej miłości... A wreszcie, gdy ciężar życia staje się nam nieznośnym zrzucamy go... Bóg nie karze za to... a konanie potrwa tyle tylko ile sama zechcę...

Mówiąc to wsunęła rękę za gors i wydobyła na wpół, czarną flaszeczkę.

Norbert zrozumiał wszystko i zawołał:

— Nieszczęśliwa!

Chciał pochwycić fatalną flaszeczkę, lecz trzymała ją tak uporczywie, że zaledwie po pewnych wysileniach zdołał ją wydrzeć z jej rąk, jakby konwulsyjnie zaciśniętych.

Zdawało się, że ten opór wyczerpał wszystkie siły Djany: piękne jej oczy przymknęły się, głowa w tył opadła, a cała postać osunęła się martwa w objęcia Norberta, który z włosami najeżonemi z przerażenia, sądził na chwilę że piękna i ukochana nad życie dziewica skona na jego ręku. *(d. c. n.)*.

* *Madryt, 25 (13) lipca.* Dwudziestu dwóch deputowanych ogłosiło protest przeciw przywróceniu przez rejenta mocy obowiązującej prawu o bezpieczeństwie publicznem z roku 1821.—*Imparcial* donosi, że bandy karlistowskie, które ukazały się w prowincji La Mancha, zostały całkiem pokonane i rozproszone. Karliści zatrzymali wczoraj z rana pociąg drogi żelaznej pod Ciudad Real. Podług dziennika *Correspondencia,* panuje w Burgos i Nawarze wielkie wzburzenie umysłów, lecz nic nie daje do mniemania, ażeby miało wybuchnąć powstanie. (*Tamże*).

* *Madryt, 26 (14) lipca.* Aresztowania ajentów karlistowskich trwają w dalszym ciągu. W Pampelunie wykryto sprzysiężenie, które miało na celu opanowanie podstępem cytadeli. Podczas aresztowania zabity został jeden z przewódców karlistowskich. Powstańcy zostali rozproszeni pod Ciudad Real i są ścigani przez wojska. Innych wiadomości o rozruchach karlistowskich nie otrzymano. (*Tamże*).

* *Berlin, 26 (14) lipca.* Ze strony kompetentnej zapewniają, że bezzasadną jest wiadomość dziennikarska, jakoby Benedetti miał być przeznaczony do zastąpienia Talleyranda w Petersburgu. Zmiany w ciele prawodawczem nie są wcale zamierzone. (*Tamże*).

* *Bukareszt, 24 (12) lipca. Monitorul* ogłasza osnowę przemowy mianej przez księcia Karola do wojsk zgromadzonych w obozie pod Tekucz'em. W mowie tej książę wynurzył dowódcom oddziałów podziękowanie za dobre usposobienie ducha i wyborną postawę wojsk. (*Tamże*).

* (Kurjerek miejski). Deszcz, jakby chcąc raz jeszcze pożegnać nas w tej porze żniw i zwykle stałej pogody — spadł wczoraj, krótki lecz dość obfity—i ochłodził nieco powietrze, jakby dla przypodobania się „Pięknej Helenie,” która i wczoraj także sprowadziła do teatralnej sali tłum widzów — na parterze szczególniej. Z takiego powodzenia tej arcydowcipnej opery Offenbacha, w porze upałów, gdy publiczność omija wszystkie zamknięte widowiska — można powziąć wyobrażenie, co się dziać będzie przy kasie, gdy partycja ta pojawi się w jesieni lub zimie? Już to trzeba przyznać, że za każdem przedstawieniem „Piękna Helena” zyskuje na opracowaniu szczegółów—tak, że obecnie, począwszy od roli tytułowej, którą pani Dowiakowska gra i śpiewa nieporównanie, aż do najmniejszej—wszystko się łączy w jedną harmonijną całość.

— Rozumie się, że obecnie, gdy pierwszorzędni artyści dramatyczni sceny tutejszej, bądź leczą się mineralnie, bądź podróżują za urlopem — repertuar serjo-dramatyczny odpoczywa w pokoju—i dobrze czyni — gdyż wśród letniego upału nikt nie pożąda wzruszeń apoplektycznych... Wkrótce jednak, z początkiem września, gdy Żółkowski i pani Palińska ukończą kurację, a Królikowski wróci z pod Karpat ożywiony górskiem powietrzem— gdy wreszcie i dwa nabyte dla sceny tutejszej talenta: pani Modrzejewskiej i Rapackiego, połączą się z nimi i z pracującą bez przerwy, nawet obecnie, primadoną komedji naszej, panią Bakałowiczową, wtedy dramatyczna część repertuaru zajmie znowu poważne stanowisko i gromadzić będzie tłumy stęsknionych widzów.

— W tej porze: kwaszonych ogórków, dojrzewających owoców, mineralnych kuracij, kąpieli wiślanych i stagnacji w handlu—gdy tak łatwo jest przejeść się, przeziębić, lub... zawiesić wypłaty, doktorzy i ekonomiści powinni zalecać nieustanną powściągliwość w codziennem życiu — inaczej przecież myślą zapewnie właściciele świetniejszych zakładów gastronomicznych, winiarnie i owocarnie... szczególniej też pierwsi, którzy w tej porze cierpią na chroniczny deficyt w bufetowej kasie! Ale to naturalne następstwo letniego sezonu, w którym główny kontyngens kulinarnych znawców i smakoszów, przebywa bądź za granicą, bądź na willegiaturze, a pozostali na bruku miejskim chudeusze lub umiarkowani, nie mogą lub nie chcą spożywać nowalij i popijać ich tak drogim u nas szampanem! Wszystko to jednak naprawi i wynagrodzi jesień, gdy dzikie ptactwo odleci a swojskie przywędruje do swoich siedzib rodzinnych.

— Tymczasem Warszawa buduje się, czyści, asfaltuje i brukuje.—Wieżę na ratuszu wykończają zawieszeni pod obłokami blacharze, dom, czy pałac w guście pawilonu paryzkiego Luwru, wzniesiony przy Mazowieckiej ulicy, wkrótce ozdobi tę część miasta, a mnóstwo domów bielą i malują na każdej prawie ulicy.

— Wiadomości artystycznych mało: dyrektor instytutu muzycznego wyjeżdża za granicę—pp. Herman wiolonczelista z pjanistą, panem Kanią, wybierają się na koncertową po kraju podróż i... o dziwo! młody uczeń p. Ciaffei'ego, p. Michałowski, tenor, zamierza dać obecnie koncert, celem zebrania funduszów na kształcenie się dalsze za granicą! Jeżeli koncert ten nie poczeka do września przynajmniej—wątpimy ażeby przyniósł spodziewane owoce.

— Spacery koleją żelazną zdobywają coraz liczniejszych zwolenników—w przeszłą niedzielę, przeszło 600 osób pojechało takim spacerowym cugiem.

— Niedawno odbyła się w Paryżu na polu marsowem próba olbrzymiego balonu „Pôle Nord” (Biegun północny) zbudowanego przez p. Gulatan, anglika, z przeznaczeniem go do wyprawy pod biegun północny. Dziewięciu odważnych aeronautów (uczeni i artyści) uniosłszy się z marsowego pola tegoż samego dnia o godzinie 10-ej wieczorem, spuściło się w okolicach miasteczka Auneau w departamencie Loary. Podróż ta, odbyta nader pomyślnie, z dowolnem ciągle wznoszeniem lub zniżaniem balonu, wróży najlepsze nadzieje spożytkowania „Pole Nord'a” w tak ważnej naukowej podróży.

— Rozpoczęte już przedstawienia w „Elisium” (pod Lipką) gromadzą coraz liczniejszych widzów. Urządzenie tego teatrzyku dobre i wybór trupy składającej się z rzeczywiście zdolnych artystów, stawia Elisium jako groźną dla Alcazaru konkurencję. Dekoracje do teatrzyku w Elisium malował p. Groński.

— Rozebrano już namioty pozostałe po loterji fantowej w ogrodzie Saskim.

— Wiolonczelista, p. Mączyński, powrócił do Warszawy z swojej artystycznej wycieczki na prowincję — przybył tu również i p. Darewski tenor, po zakończeniu koncertowych swoich wystąpień w Łodzi. *Al.*

* (Stowarzyszenie spożywcze „Merkury”). Zarząd stowarzyszenia tego wszedł w umowę o sprzedaż wyrobów tabacznych dla stowarzyszonych z p. Jakóbem Rosenblum, posiadającym składy przy ulic Krak.-przed. Nr 412*A*, Senatorskiej Nr 471*B*, Nowy Swiat Nr 1253. Sprzedaż rozpocznie się w tych składach z dniem 16 (28) lipca r. b. Każdy z członków kupujący w tych składach i zaopatrzony w książeczkę udziałową lub kwit, otrzyma marki zwrotne wyrównywające wartości zakupu.

* (Pomnik pani Markow). Znana ze słusznego rozgłosu statua z marmuru kararyjskiego wyobrażająca „*Anioła Zmartwychwstania*” dłuta artysty rzeźbiarza Bolesława Syrewicza, która przez kilka tygodni będąc wystawioną na widok publiczny, ściągała tylu ciekawych, że dochód ztąd (po kop. 5 od osoby) uzbierany, sumą rsr. 225 zasilił użyteczną instytucję dobroczynną tutejszą, zwaną *Przytulisko*— obecnie postawioną została na odpowiedniej wielkości postumencie w kościele św. Krzyża, pomiędzy nawą środkową a boczną przy pierwszym filarze z prawej strony. O wartości tej statui pod artystycznym, przekonany już jest ogół znawców i prawie wszystkie organa prasy tutejszej oceniły ją bardzo pochlebnie dla tego znanego i biegłego w swej sztuce rzeźbiarza, który według nas działami swemi wyższej wartości i zupełnie odrębnej kompozycji, już znakomicie przyłożył się do jej postępu w kraju; dodamy tu tylko, że postument marmurowy na którym umieszczoną została ta piękna statua ma wysokości z podstawą i trepem stóp 10 (razem wież z figurą 15 stóp) — ozdobiony jest portretem pani Markow naturalnej wielkości, okolonym wieńcem kwiatów bardzo misternie z marmuru kararyjskiego wyrobionych. Portret ten w rodzaju *wypukło-rzeźby*, wykończony został przez p. Syrewicza z fotografji, z wielką dokładnością—odznacza się bowiem wielkiem podobieństwem rysów zmarłej i stanowi bardzo drogą pamiątkę dla pozostałej rodziny. Słowem, że widok tego znakomitego pomnika przedstawia dla oka harmonijną całość, bardzo przyczyniającą się do przyozdobienia wspaniałej świątyni, jaką jest kościół św. Krzyża.

* (Wypadki miejskie). W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, robotnik August Starzyński, pracujący przy reparacji dachu w fabryce Zamojskiego, będąc pijanym, spadł z dachu i uderzywszy o pręt żelazny, skaleczył sobie twarz i stracił 4 zęby. Starzyński kuruje się w mieszkaniu. — W tymże cyrkule, wyrobnica, Aniela Berger, w domu pod Nr. 1289 zamieszkała, będąc pijaną, spadła ze schodów 1-go piętra i nieszkodliwie skaleczyła sobie głowę. Dla udzielenia jej pomocy lekarskiej, odesłaną została do szpitala Dzieciątka Jezus. — W cyrkule Powązkowskim, na ulicy Nowolipie, czeladnik rzeźniczy, Aleksander Zdziarski, najechał wozem na dwuletniego syna urzędnika, Zalewskiego, Bronisława, który upadł na ziemię, lecz prócz nieznacznego starcia skóry na twarzy, innego szwanku nie poniósł. Chłopiec wzięty został przez rodziców, o ukaranie zaś winnego, wydano rozporządzenie. — W domu pod Nr. 1658, z mieszkania nauczyciela, skradziono zegarek damski złoty, z wyobrażeniem N. Panny Marji i z łańcuszkiem złotym, jako też bransoletę złotą, w formie węża, wartości ogólnej rs. 300. Poszukiwanie zarządzono.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop.	20	*dziś* rs. 1 kop.	19 ½.
Za frank	„ „ — „	33 ½	„ „ — „	33.
Za złoty reń.	„ „ — „	66	„ „ — „	66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Podróż Najjaśniejszego Pana). *Kronszt. Wiest.* donosi, że otrzymano w Kronsztadzie wiadomość, że w poniedziałek, 14 (26) lipca, Najjaśniejszy Pan zwiedzi forty kronsztadzkie i farwater południowy. — *Kijewlanin* donosi, że okólnik z 3 (15) lipca do okręgu wojennego kijowskiego podaje do wiadomości, że Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył, ażeby podczas podróży Jego Cesarskiej Mości do Krymu, po drodze, gdzie Najjaśniejszy Pan nie będzie zatrzymywać się, nie miały miejsca żadne przyjęcia i nie stawiane były warty honorowe. Jego Cesarska Mość raczy udać się z Kijowa do Odesy 24 lipca (5 sierpnia), drogą żelazną kijowsko-odeską, bez zatrzymywania się.

* (Podróże Najdostojniejszych Osób). *Kronszt. Wiest.* donosi, że jacht Cesarski parowy *Sztandar* przygotowuje się obecnie do podróży do Sztokholmu, dokąd uda się na jego pokładzie Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz. Jego Cesarska Wysokość ma znajdować się na uroczystości ślubu księcia następcy tronu duńskiego z córką króla szwedzkiego. Podług tejże gazety, wyjazd Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza do Sztokholmu miał nastąpić w sobotę, 12 (24) lipca Jego Cesarska Wysokość odpłynie na jachcie Cesarskim parowym *Sztandar.* W orszaku Jego Cesarskie-Wysokości znajdować się będą: jenerał-adjutant hrabia Perowski, kontr-admirał z orszaku Jego Cesarskiej Mości von Bock i porucznik z pułku kawalergardów lejb-gwardji hrabia Szuwałow. — Z Londynu donoszą, że Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Marja Mikołajewna znajdowała się 6 (18) lipca na nabożeństwie w ruskiej cerkwi prawosławnej, poczem Jej Cesarska Wysokość odwiedziła księcia i księżnę Walji w Malborough-House, a następnie udała się do hrabiny Granville.

* (Sprzedaż dóbr). Kantor kijowski towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego podaje do wiadomości powszechnej, że w lipcu ma być sprzedanych w Kijowie przez licytację 70 dóbr ziemskich, z których 15 znajduje się w gubernji kijowskiej, tyleż w podolskiej i 40 w wołyńskiej. Pomiędzy temi dobrami jest 20 oszacowanych wyżej nad 10,000 rs. Najdroższym z majątków wystawionych na sprzedaż jest znane miasteczko Radziwiłów, oszacowane na 113,692 rsr. Wystawione ono będzie na sprzedaż po raz drugi, a zatem będzie mogło być nabyte za sumę niższą od oszacowania. Liczba majątków, które mają być licytowane po raz drugi, wynosi 22.

* (Dochody z akcyzy od okowity). *Ukazatiel prawit. raspor. po min. finansow* donosi, że dochody z akcyzy od okowity wynoszą za pierwsze cztery miesiące roku bieżącego 36,681,006 rsr., t. j. o 462,706 rsr. więcej niż obliczonem było, i o 360,649 rsr. więcej niż w tymże przeciągu czasu roku zeszłego.

* (Sprawa kolei żelaznych). *Gon. Urzęd.* pisze: Według Najwyżej zatwierdzonego w dniu 8 lipca projektu komitetu ministrów, zatwierdzoną została stanowcza koncesja na budowę drogi żelaznej woroneżsko-gruszewskiej. Ministrowi finansów pozostawiono prawo wezwania przedsiębierców do budowy tej linji.— W *Birż. Wied.* ogłoszono: Rozpowszechnione wczoraj na giełdzie pogłoski o unieważnieniu kontraktu z znanym kontrahentem kolei mikołajewskiej p. Wynansem, nieco są pozbawione zasady. Rzeczywiście, dnia 9-go lipca nastąpiło ostateczne porozumienie się co do warunków rozwiązania pomienionego kontraktu i przekazania ruchomości przez p. Wynansa do zupełnego rozporządzenia głównego towarzystwa. Jak tylko projekt tej ugody stanie się faktem spełnionym, podamy natychmiast do wiadomości wszystkie szczegóły tej ciekawej sprawy. — W *Gon. Urzęd.* ogłoszony został projekt koncesji na kolei żelazną skopińską.

KORESPONDENCJE DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Lwów, 24 lipca.

Demokracja lwowska, jak przewidywałem, nie myśli zaniechać zamiaru obchodzenia 300-lecia unji lubelskiej.

Oto co pisze jej organ:

„Obchód unji lubelskiej nie jest zatamowany zakazem policji, gdyż zakaz dotyczy tylko... uznania komitetu jako *ciała oficjalnego*, są atoli części programu do których przeprowadzenia nie potrzeba przyzwolenia władz, jak np. wolno nam się zgromadzić na nabożeństwo (i śpiewać: „Z dymem pożarów") wolno udać się na zamek *dla usypania kopca* (sic), wolno *urządzić festyn*, na którym mogą być *przemowy*... i t. d."

Dziennik lwowski, wnosząc z przytoczonego ustępu, albo nie zna ustaw, albo co prawdopodobniejsza wprowadza rozmyślnie w błąd publiczność, urządzanie bowiem festynów publicznych z przemowami publicznemi, jak niemniej sypanie kopców zawisło wedle brzmienia i ducha obowiązujących ustaw od zezwolenia władz.

Że policja będzie miała 12 sierpnia r. b. trudne zadanie, dowodzi tego najlepiej odezwa studentów gimnazjalnych we Lwowie podczas ferji przebywających, odezwa wzywająca z wysokości kierujących sprawami państw mężów stanu swoich kolegów na wsi, aby tłumnie przyjeżdżali na obchód unji, który się 12 sierpnia odbędzie, do Lwowa.

Gdzie takie czynniki na scenę dziejową występują, tam warcholstwo polityczne dobiega punktu kulmitacyjnego, a roztropna władza powinna wczas zapobiedz niewątpliwemu oporowi jej zakazom. W interesie ojców i matek, rozgorączkowanej młodzieży, powinnaby i rada szkolna wystąpić z jakąś perswazją i przestrogą.

Na poznańczyków zakaz tutejszej policji podziałał o tyle, że przyjazd do Galicji w odwiedziny odroczyli do—września. Ze względów wyższej polityki niechcą w Galicji lać oleju do ognia. Ale czy obchód rocznicy śmierci Hussa w Czechach przeminie bez udziału w nim polskiego stronnictwa ruchu, stronnictwa „nieprzerwalności powstania", to inne pytanie... Rząd austrjacki jest już na tropie serdecznych stosunków między Mierosławskim, a pewną partją czeską, która stara się wszelkiemi sposobami zdepopularyzować Palackiego i Riegera... podkopać ich wpływ i—wspólnie z naszem stronnictwem ciągłości wojennej, wywołać coś nakształt emety pragskiej z roku 1848, która utorowała drogę do wszechwładztwa w Austrji po obu brzegach Litawy — Hajnauom i Windischgraetzom. Niech Bóg chroni czechów od związku z partją rewolucyjną polską, przeciw której u nas, mianowicie w Krakowie, zaczynają nawet tacy co jej służyli, co raz śmielej występować, jak np. Szujski współredaktor *Przeglądu polskiego*. Zeszyt lipcowy tego pisma odsłonił w okrzyczanej „Tece Stańczykowej" plany i kombinacje polityczne naszych przedstawicieli nieprzerwalności powstania, co w obozie zjednoczonej emigracji i—w obozie lwowskich demokratów niesłychane sprawiło wrażenie. Trzeba wiedzieć, że Szujski brał znakomity udział w kierownictwie ruchu z lat 1862 i 1863. *H.*

Zurich, dnia 17 lipca.

Z okazji odbytego w Krakowie dnia 8-go b. m. pogrzebania wynalezionych zwłok króla Kazimierza, nasi zuryscy emigranci obchodzili tu dzień ten z wielką uroczystością. O godzinie 9-ej z rana odprawione zostało w kościele katolickim solenne żałobne nabożeństwo, które celebrował prezes litewsko-wołyńskich wzajemnopatów ksiądz Szczeniowski. Po nabożeństwie, cała emigracja w asystencji kilku węgrów, z chorągwiami i muzyką, śpiewając najrozmaitsze hymny rewolucyjne, obnosiła po ulicach Zurichu małą blaszaną trumienkę [1]) ozdobioną w zrobione z tektury insygnia królewskie; wieczorem zaś, w jednym z zamiejskich szynków Zurichu (w Drattschmidli), odbył się składkowy bal tańcujący, który przeplatany oracjami, śpiewem i pijatyką trwał do rana. Nazajutrz, na wniosek Bosaka, rząd wygnanej Polski chciał umieścić trumienkę w tutejszym kościele katolickim jako pamiątkę, lecz proboszcz miejscowy nie zezwolił na to. Uchwalono zatem odesłać trumienkę do katedry krakowskiej dla zachowania; tymczasowie zaś, nim to nastąpi, pomieszczono takową w kawiarni żydówki Vinandy. Scena obnoszenia po mieście trumienki, ubawiła bardzo szwajcarów.

Apolinary Kurowski, z otrzymanego przed 6-u miesiącami spadku po matce swej żony, nabył na własność w Szwajcarji, pomiędzy miastami Winterthur i Trauenfeld, stary zamek Keffikon, wśród lasów na górze leżący, w którym ofiarował dla członków filozoficzno-demokratycznego komitetu gratis mieszkanie i pomieszczenie dla narodowej drukarni. Ponieważ terazniejszy filozoficzno-demokratyczny komitet, dla większej w swych operacjach rewolucyjnych swobody, miał i tak zamiar przenieść swą rezydencję z Paryża do Szwajcarji, przyjął więc skwapliwie ofiarę tę i w końcu jesieni roku bieżącego osiądzie zpewnością na Keffikonie.

W mieście kantonalnem Zugu, od dnia 10 b. m. odbywa się związkowa uroczystość strzelecka, na którą prócz towarzystw strzeleckich z całej Szwajcarji, przybyły takież towarzystwa i z innych krajów Europy. Zjechało tam także i wielu naszych emigrantów w Szwajcarji zamieszkałych — z tych: Plater, prawiąc bez wytchnienia do cudzoziemców sentymentalne oracje, żebrze na cele narodowe polskie; Bosak, Cwiek i Mikoszewski, strzelają po całych dniach do tarcz, ubiegając się o nagrody. Miasto Zug przedstawia dziś bardzo ożywioną i świąteczną postać. Do kasy komitetu zajmującego się uroczystością, wpływa przecięciowo co dzień 40 tysięcy (?) franków za bileta strzałowe. Uroczystość ta trwać będzie do włącznie dnia 22 b. m.

Członek wygnanego rządu Radziwanowicz ranił śmiertelnie w pojedynku wystrzałem z pistoletu sekretarza tegoż rządu Sękowskiego, który obecnie dogorywa w tutejszym szpitalu. Radziwanowicz ratował się ucieczką. Nieszczęsliwy ten pojedynek wynikł z bardzo błachych powodów i odbył się dnia 10-go b. m., w lesie koło Thalweil, pół godziny drogi za Zurichem. Jeden z sekundantów został aresztowany, lecz to Sękowskiemu zdrowia nie wróci.

„Niepodległość" zostaje znów od dwóch miesięcy w zawieszeniu z powodu, jak zwykle, braku prenumeratorów i funduszów w kasie komitetu.

W ostatnich dniach bieżącego miesiąca, odbędzie się w Zurichu kongres międzynarodowy towarzystw opieki nad zwierzętami, na który przybędą także z Petersburga reprezentanci ruskiego towarzystwa.

Co do kongresu uciekinierskiego, na odbycie którego w Zurichu władze tutejsze szwajcarskie zezwolić nie chciały, takowy odbędzie się dnia 23-go sierpnia w mieście kantonalnem Glarus.

Stary Towjański jest od dwóch tygodni niebezpiecznie chory. Prawie żadnej niema nadziei zachowania go przy życiu. Apostołowie sekty zjeżdżają się tu z różnych stron dla odebrania ostatniego błogosławieństwa od swego mistrza.

Wczoraj w tutejszym sądzie kryminalnym, stawiło się dobrowolnie ośmiu emigrantów, chcąc pod przysięgą zeznać, że osądzony w domu warjatów Niedziałkowski (Protaz) cierpiał jeszcze w kraju na umyśle i leczony był kilkakrotnie u bonifratrów w Warszawie. Prawdopodobnie zatem, zbrodni okradzenia kasy mógł się dopuścić pod wpływem obłąkania. Swiadectwa jednak tego sąd nie przyjął. Obecnie Protazy jest zdrów i w przyszłym tygodniu będzie sądzony przez sąd przysięgłych.

W mieście Zug uwięziono przed trzema tygodniami członka stowarzyszenia braci polaków wyznania mojżeszowego, Cytrynę Srula i Arnolda Bronikowskiego za fałszowanie austrjackich asygnat. *Ig. P.*

[1]) Trumienka ta jest długą cali 20 a szeroką 6 cali i zrobioną została z inicjatywy i składek członków towarzystwa uczonej młodzieży.

---

* (Polityka Rosji). Do gazety *Liberté* piszą z Petersburga: „Gazety wiedeńskie nie ustają w swych napaściach nieprzyjacielskich na Rosję. Głoszą one, jakoby Rosja podburzała przeciw rządom cesarza Franciszka-Józefa czechów i słowian południowych cesarstwa austrjackiego. Gdyby dawano wiarę gazetom austrjackim, książę Karol rumuński miałby być jedynie wassalem Rosji, wypełniającym rozkazy księcia Gorczakowa, i miałby żywić zamiar ogłoszenia niepodległości księztw dunajskich. Rosja ma jakoby posyłać ajentów politycznych do Galicji i pracować gorliwie nad wywoływaniem zajść pomiędzy rusinami i polakami. Wszystkie te oskarżenia nie mają stanowczo żadnej podstawy. Czesi, którzy mówią językiem bardzo podobnym do ruskiego, i którzy dopominają się o przywrócenie im przywilejów, których zostali oni pozbawieni po zdobyciu Pragi w roku 1861, żywią dla Rosji wielkie spółczucie, lecz rząd ruski nie miesza się do ich polityki i nie zachęca ich w żaden sposób do demonstracji przeciw rządowi centralnemu w Wiedniu. Toż samo powiedzieć można o rusinach. Ustanowiono w uniwersytetach ruskich kilka stypendjów dla młodzieży słowiańskiej, lecz miano przy tem na widoku słowian Serbji, Bulgarji i innych prowincij tureckich, nie posiadających wyższych zakładów naukowych. W każdym razie, uniwersyteta ruskie nie kształcą rewolucjonistów, i dobrodziejstwo wyświadczane młodym słowianom, ułatwiając im sposobność do poświęcania się naukom, nie ma żadnego celu politycznego. Kolonje czeskie na Kaukazie nie są w stanie kwitnącym. Jakkolwiek rząd ruski daje kolonistom bezpłatnie wyborne grunta, i oprócz tego wyznacza im niejakie wynagrodzenie na pewną liczbę lat, lecz pomimo to, emigranci powinni mieć środki pieniężne na kupno inwentarza żywego i narzędzi rolniczych, oraz na budowę domów, albowiem państwo nie może im dać tego wszystkiego. Co się zaś tyczy księztw dunajskich, Rosja działać będzie względem nich nie inaczej, jak w porozumieniu z innemi wielkiemi mocarstwami. Nie ulega wątpliwości, że zupełna niezależność Rumunji nie jest niczem innem, jak tylko kwestją czasu; lecz niezależność ta nie może być zagwarantowaną przez samą tylko Rosję, albowiem wszystkie mocarstwa, które podpisały traktat paryzki, powinny zgodzić się na to. Rosja życzy sobie jedynie pokoju, nietylko w Europie, lecz także w Azji; nie życzy ona sobie żadnych zmian w mapie Europy. Przyjęła ona za swą zasadę *suum cuique* (każdemu swoje), lecz życzy sobie także, ażeby nie mięszano się do spraw jej administracji wewnętrznej, nie majacej innego celu, oprócz pomyślności jej poddanych."

* (Jenerał Lamarmora). Podług *S. Pet. Wied.*, jenerał Lamarmora przedsięwziął podróż do Austrji i Rosji. Niedawno znajdował się on w Wiedniu, zkąd miał udać się przez Warszawę, gdzie zamierzał zwiedzić wojska ruskie stojące obozem koło tego miasta; następnie miał on zwiedzić miejscowości, w których stoczone zostały w roku 1812 główne bitwy pomiędzy rosjanami i francuzami. Niektórzy przypisują jego podróży doniosłość polityczną.

Austrja i Ziemie słowiańskie.

* (Delegacje.—Sprawy czeskie). *Wiedeń, 24 lipca.* Wczoraj odbyły się w komisjach obu delegacji rozprawy nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, i jakkolwiek z małemi jedynie wyjątkami, przyjęte zostały wszystkie pozycje żądane przez rząd, pomimo to rozprawy były wielce interesujące. W komisji delegacji przedlitawskiej, przy rozprawach ogólnych, dotknięto także księgi czerwonej, przyczem p. Sturm zarzucał kanclerzowi państwa, że traktowanie przez niego spraw związku północno-niemieckiego różni się tak rażąco od postawy pełnej ogledności, przestrzeganej zawsze względem kurji rzymskiej. Dyplomacja austrjacka, czyli respective kanclerz państwa — powiedział dalej p. Sturm — powinienby, nareszcie okazywać dla związku północno-niemieckiego takież względy, jakich daje dowody względem Rzymu, i w takim razie stosunek wzajemny polepszyłby się bezwątpienia bardzo szybko. Podczas rozpraw szczegółowych, delegowany Leonardi postawił wniosek, ażeby fundusze sekretne udzielone zostały w wysokości tylko 200,000 guldenów, zamiast żądanych 500,000, lecz wniosek ten został odrzucony. Takiż los spotkał wniosek p. Rechbauera co do zniesienia ambasady w Rzymie, oraz poselstw w Brukseli, Hadze, Kopenhadze, Sztokholmie, Dreznie, Sztutgardzie, Atenach i Bernie i co do reprezentowania Austrji w pomienionych stolicach przez sprawujących interesa, z mniejszą płacą. Wniosek barona Weichs'a w przedmiocie zwinięcia poselstw w państwach związku północno-niemieckiego i powierzenia reprezentowanych przez nich interesów posłowi austrjackiemu w Berlinie, został także odrzucony, pomimo iż był popierany przez znakomitszych członków delegacji. Lecz hr. Beust wystąpił osobiście w obronie poselstw zagrożonych, tak iż w końcu wszystkie wykreślenia ograniczyły się do tego, że postanowiono zwinąć poselstwo przy miastach hanzeatyckich, przy wielkim księciu oldenburgskim i przy księciu brunświckim, pod warunkiem atoli, że sekretarz tego poselstwa przeniesiony zostanie do konsulatu jeneralnego w Hamburgu.—W komisji delegacji węgierskiej, rozprawy dotyczyły poglądów bardziej ogólnych. Burmistrz miasta Budy p. Hazmann przemawiał bardzo energicznie za zniesieniem stałych poselstw w ogólności, lub przynajmniej za gruntowną reorganizacją tych instytucji. Mówca dowodził, że wychodzono dotąd z dziwnej zasady, jakoby posłowie musieli reprezentować godnie swoje państwo zapomocą życia wystawnego; lecz wystawność nie może bezwątpienia wpłynąć na zwiększenie wpływu państwa reprezentowanego. Należałoby przeto, zdaniem tegoż p. Hazmann'a, ustanowić dla poselstw budżet stały, ze ścisłem wyszczególnieniem wydatków i z wzbronieniem posłom

rozwijania zbytku kosztem państwa. Mowa p. Hazmann'a wywarła na jego kolegów bardzo wielkie wrażenie, lecz pomimo to większość znalazła, że nie na czasie byłoby poprzeć obecnie urzeczywistnienie jego poglądów na dyplomację. Następnie przemawiano żywo przeciw utrzymaniu nadal poselstwa w Dreznie, w końcu atoli zgodzono się na to, że poselstwo to ma być i w tym roku utrzymane ze względów stosowności, albowiem inne także państwa mają jeszcze dotąd w Dreznie swych posłów, Austrja zaś nie powinnaby pierwsza dawać przykład do zwinięcia tych poselstw. Podczas rozpraw szczegółowych, komisja delegacji węgierskiej przyjęła także wszystkie zaproponowane przez rząd pozycje ministerstwa spraw zagranicznych, i tylko co do niektórych wydatków mniejszej wagi wynurzyła życzenie, ażeby takowe zostały na przyszłość wykreślone z budżetu. Trudniejsze niż hr. Beust zadanie mieć będzie w komisji delegacji węgierskiej ogólnopaństwowy minister wojny, albowiem zapewniają powszechnie, że komisja pomieniona poczyni w budżecie wydziału wojny znaczne wykreślenia. Sejm węgierski postawił sobie zadanie troszczenia się o własną armję honwedów, i dla tego chciałby, ażeby zwiększenie wydatków, spowodowane organizacją tej armji, skompensowane zostało zapomocą zaprowadzenia oszczędności w budżecie wspólnym.—Dzienniki ministerjalne ogłaszają telegramy z Czech, donoszące, że rozmaite gminy czeskie grożą żydom zemstą, jeżeli nie będą głosować wraz z czechami podczas przyszłych wyborów do sejmu. W telegramach tych wyszczególniony jest cały szereg miejscowości, które miały jakoby zagrozić żydom, że w takim razie odbiorą im miejsca wyznaczone dla nich na targowiskach. Wiadomość ta atoli, w formie powyższej, wydaje się tak tendencyjną, że należy czekać na wyjaśnienie jej przez pisma czeskie. *(Nordd. A. Z.)*.

* (Oświadczenie hr. Beusta). Dzienniki wiedeńskie podają jedynie bardzo krótką wzmiankę o rozprawach, które toczyły się w piątek w komisji budżetowej delegacji przedlitawskiej w przedmiocie księgi czerwonej. Wszelakoż *Neue freie Presse* donosi, że hr. Beust nie tylko mówił obszernie przy tej sposobności o pożytku jaki przynoszą księgi czerwone, lecz także oświadczył, że najpierw nie wystosowano do niego żadnych reklamacij co do tegorocznej księgi czerwonej, powtóre nie zaszło w stosunkach dyplomatycznych z Prusami nic takiego, coby mogło zakłócić wzajemne porozumienie, i po trzecie, Austrja nie jest na żadną stronę związana przymierzem, lecz że co do dalszych zamiarów rządu w tym ostatnim względzie nie należałoby stawiać pytań, albowiem żądanie od ministra odpowiedzi stanowczej w tym przedmiocie, wyrównywałoby chęci ubezwładnienia go. *(Nordd. A. Z.)*.

* (Sprawy galicyjskie). *Nordd. A. Z.* pisze: „Rząd austrjacki wywołał wielkie wzburzenie umysłów w sferach polskich w Galicji na skutek wzbronienia obchodu uroczystości na pamiątkę połączenia Litwy z Polską. Prasa polska w Galicji nie znajduje słów dla wyrażenia swego oburzenia z powodu tego środka, który przypisuje ona, jak zwykle, wpływowi zagranicznemu. *Gazeta Narodowa* (organ tak zwanego stronnictwa polskiego narodowego) daje to poznać otwarcie w bardzo zawziętym artykule z 7 (19) lipca. Organa półurzędowe wiedeńskie nie omieszkają zapewne odpowiedzieć na ten artykuł; dla rozleglejszej atoli sfery czytelników nie bez interesu będzie wiadomość, że użalania się polaków galicyjskich znalazły już odpowiedź z tamtej strony Litawy. *Lloyd* peszteński, który reprezentuje przekonania stronnictwa Deaka, ogłosił w tych dniach długi artykuł z powodu wzbronienia uroczystości na pamiątkę unji lubelskiej. W artykule tym *Lloyd* przychodzi do wniosku, że jakkolwiek powodem do zakazu mogła być częścią nieufność, jaką demonstracje polskie budzą w krajach sąsiednich, pomimo to główną przyczyną zakazu był bezwątpienia wzgląd na interesa całej ludności cesarstwa, która nie życzy i nie może życzyć sobie naruszenia pokoju na skutek demonstracij polskich. W Węgrzech przynajmniej, jak twierdzi *Lloyd* peszteński, przywiązują większą wagę do utrzymania pokoju powszechnego, niż do zadosyć uczynienia manji demonstracyjnej polaków galicyjskich. *Lloyd* peszteński kończy swój artykuł następującemi wyrazami; „Pomimo wielkiej sympatji, jaką Węgry żywią dla galicjan, węgrzy nie zgodzą się na przyniesienie im w ofierze nawet na jedną chwilę spokojności cesarstwa, zwłaszcza, że sposób postępowania stronnictwa demokratycznego w Galicji przybiera taki kierunek, który nie świadczy bynajmniej o dążności do utrwalenia istniejących już sympatij”. *(Birż. Wied.)*

* (Aresztowanie zakonnic). Według doniesienia miejscowej gazety krakowskiej, 13 (25) b. m., o godzinie 3 ½ po południu, osadzono w tamtejszym domu karnym trzy zakonnice, karmelitanki bose.

Francja.

* (Odjazd cesarza). Cesarz uda się około 10 lub 12 przyszłego miesiąca do Chalons, i zabawi tam prawdopodobnie przez dzień 15 sierpnia. Wiadomo, że zwykł on corocznie o tej samej porze przewodniczyć przy zwinięciu obozu. *(La Fr.)*.

* (Uroczystość napoleońska). Ostatnie dzienniki paryzkie donoszą, że cesarz uda się 12-go sierpnia do obozu Chalons, gdzie zamierza przepędzić także dzień 15 tego miesiąca, w którym przypadają jego imieniny. Podług poprzedniego programu, rodzina cesarska chciała obchodzić ten dzień, będący zarazem setną rocznicą urodzin Napoleona I, w Ajaccio, jako miejscu urodzenia pierwszego cesarza. Ażeby przeto zmiana ta nie dała szowinizmowi prasowemu powodu do zbyt śmiałych kombinacij, pisma przychylne rządowi pospieszają z odjęciem takowej wszelkiego znaczenia nadzwyczajnego. *(Nordd. A. Z.)*.

* (P. de Lavalette). *Nord* z d. 25-go lipca we wstępnym artykule pisze: *Journal des Débats* ogłosił apologję p. de Lavalette. Dziennik paryzki winszuje najprzód byłemu ministrowi spraw zagranicznych sławnego okólnika z 16-go września 1866 r., „który stał się w pewnym rodzaju zestawieniem nowego prawa publicznego Europy", a w którem, z powodu powiększenia się Prus, p. de Lavalette domaga się dla różnych narodów Europy „prawa zebrania swoich rozproszonych cząstek i samym uorganizowania się”. Nie można wątpić, że *Journal des Débats* nie minie się zupełnie w tym sposobie zapatrywania się z dziennikami pruskiemi. Ale mniej pewną jest rzeczą, ażeby to ocenienie pochwalone zostało przez opinję publiczną własnego jego kraju. *Journal des Débats* oddaje także jak największe pochwały następcy p. de Moustier za jego postawę względem Grecji, a tymczasem p. de Lavalette energicznie zaprzeczał, jak wiadomo, temu krajowi „prawa zebrania swoich rozproszonych cząstek", prawa, którego się domagał dla Prus. Widoczna tu jest sprzeczność, odejmująca apologji dawnego ministra znaczną część jej wartości, tem mniej, że nie odrazu zrozumiałą jest dla wszystkich, że same tylko Prusy powinny błogosławić zasadę rozwiniętą w okólniku z 16-go września 1866. Trudno sobie wreszcie zdać sprawę z uwag, które spowodowały dziennik paryzki do upatrywania sławy dla p. de Lavalette w rozwiązaniu sporu franko-belgickiego. Nikt zapewne nie myśli ganić dawnego ministra za poczynione ustępstwa w tej sprawie; ale byłoby rozsądniejszą rzeczą nie tworzyć pochwał z niezbędnej konieczności tych ustępstw. W ogóle artykuł apologiczny *Journal des Débats* dowodzi raz jeszcze, że dobrze jest we wszystkich rzeczach unikać zbytniej gorliwości.

Włochy i Rzym.

* (P. Conti). Dziennik medjolański *Perseveranza* donosi, że p. Conti, senator i sekretarz cesarza francuzów, przybył z Florencji do Medjolanu. Stanął on w hotelu Cavour. Zapewniają, że p. Conti udał się do Monza dla złożenia wizyty księciu Humbertowi.

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Wice-król Egiptu). Od czasu opuszczenia przez wice-króla Egiptu swojego państwa, obiegały pomiędzy ludnością nadzwyczajne pogłoski i wywołały na niektórych punktach agitacje, które przy przedłużeniu, mogłyby były stać się groźnemi. Wice-król zawiadomiony o biegu tej sprawy, zajmował się nią, nie przypisując jej przesadzonego znaczenia; ale przed trzema dniami otrzymał on depeszę z Kairu, wzywającą go do przyspieszenia swego powrotu dla pokazania się ludności. Depesza ta nie przedstawia żadnego groźnego niebezpieczeństwa, wice-król jednak udał się natychmiast do Aleksandrji. Co do jego podróży do Konstantynopola, nic jeszcze stanowczo nie postanowiono; zależy ona od prowadzonych układów, które jak się zdaje, są na dobrej drodze. *(La Patr.)*

Anglja.

* (Kwestja kościoła irlandzkiego). Z Londynu donoszą, że bil dotyczący kościoła anglikańskiego w Irlandji, miał uzyskać 26-go b. m. (wczoraj) sankcję królewską. W ten sposób załatwioną zostanie stanowczo kwestja, która odgrywała w ciągu półtora roku tak ważną rolę w życiu politycznem Anglji. Jak wielką doniosłość opinja publiczna w Anglji przywiązuje do pokojowego załatwienia tej kwestji, okazuje się z jednozgodności, z jaką prasa angielska, tak codzienna jak również tygodniowa, wyraża swe zadowolenie z tego rezultatu. Wszelakoż pisma angielskie nie omieszkały zastanawiać się ze swego respective stanowiska stronniczego nad ustępstwami, które porobione zostały stronie przeciwnej dla miłości pokoju; lecz czynią one to widocznie w zamiarze nadania większego znaczenia duchowi pojednawczemu swoich stronnictw. W gruncie rzeczy, ustępstwa te nie zmieniły w niczem zasad bilu, i *Times* ma słuszność, gdy powiada, że główny cel, zależący na zniesieniu kościoła panującego w Irlandji, został osiągnięty, i że przeto zmiany zaprowadzone co do wykonania tej reformy nie mają wielkiej doniosłości. Zmiany przeprowadzone w bilu przez izbę lordów dotyczą rzeczywiście samych tylko kwestij finansowych i mają widocznie na celu jedynie zabezpieczenie na przyszłość w sposób zadowalniający pozycji materjalnej duchowieństwa anglikańskiego w Irlandji, do ustępstw zaś w tym duchu, ministerstwo i izba gmin mogły tem łatwiej dać się nakłonić, że ustępstwa ich przyczynią się wielce do pogodzenia z nowem położeniem rzeczy tych żywiołów, które interesowane były w utrzymaniu kościoła panującego w Irlandji. Uregulowanie kwestji kościelnej nie będzie jeszcze wprawdzie dostatecznem dla zupełnego zadowolnienia irlandczyków i dla normalnego uregulowania stosunków na wyspie zielonej; Irlandja, głównie zaś tameczne stosunki agraryjne, spowodują jeszcze angielskim mężom stanu i parlamentowi, może nawet w bardzo krótkim czasie, nie jeden kłopot, lecz rozwiązanie kwestji kościoła irlandzkiego stanowi, jak powiada *Saturday Review*, dowód przekonywający o dobrych chęciach Anglji co do zadosyćuczynienia słusznym wymaganiom ludu irlandzkiego, i pojednawcze załatwienie tej kwestji powinnoby wlać w irlandczyków zaufanie co do takiegoż uregulowania innych jeszcze stosunków, wymagających reform. *(Nordd. A. Z.)*.

* (Książę Artur). Donoszą, że książę Artur, jeden z synów królowej Wiktorji, uda się na uroczystość otwarcia kanału suezkiego. Dotychczas uważają, nie bez słuszności, że nie wielka liczba książąt z domów panujących, postanowiła wziąć udział w tej uroczystości międzynarodowej. *(La Patr.)*.

Słowianin.

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*).

W poprzednim rozbiorze *Słowianina* mieliśmy sposobność wspomnieć, że literackie siły tego czasopisma pomnożone zostały przez stały udział w niem p. Kominkowskiego, jednego z znakomitych publicystów galicyjsko-polskiej prasy. W ostatnim, 2-im numerze *Słowianina*, oprócz tego literata, który przyjął na siebie obowiązek redagowania przeglądu prasy perjodycznej galicyjskiej, spotykamy jeszcze jedno szanowne nazwisko, jeszcze jedną utalentowaną powagę, mianowicie p. B. Płoszczańskiego, współredaktora lwowskiego *Słowa*. Z przyjemnością witamy ten nowy nabytek, świadczący, że organ słowiańszczyzny stanowczo postępuje po wybranej przezeń, uczciwej drodze.

W ostatnio-wyszłym numerze *Słowianina*, artykuł wstępny poświęcony jest kwestji miejscowej bieżącej, to jest roztrząśnięciu rezultatów, do których dąży galicyjsko-polskie stronnictwo czynu. Tytuł artykułu jest następujący: „Słówko o urojonej wojnie między Austrją i Rosją.” Wnosząc z trafności poglądu, nieprzeparcie logicznych wywodów i nakoniec z męzkiej stanowczości, z jaką wykazana jest prawda przewódcom agitacji, nie można wątpić, że artykuł ten wyszedł z pod kompetentnego pióra redakcji. *Kraj*, powiada on, jako „prawdziwy polak," za jakiego sam się uznaje, głosi wojnę krzyżową przeciwko Rosji i domaga się wojny pomiędzy tem mocarstwem a Austrją. Według jego wniosków, wojna ta niby jest nieuniknioną, dla tego, że jakiś panmoskwityzm i monarchja austrjacka są dwoma wielkościami wzajemnie się wyłączającemi. Artykuł ten dodaje: „Chciałby on także, aby jeżeli nie dziś, to najdalej jutro Austrja wkroczyła do Rosji, bo „siły caratu rosną z nieporównanie większą szybkością, jak siły Austrji." Owóż treść treści artykułu alarmującego *Kraju*, napisanego językiem fanatyzmu politycznego, a popierającego gołosłowne twierdzenia wykrzyknikami ze słownika najnowszego pokolenia emigracji." Te lekkomyślne wnioski dają sposobność redakcji do dowcipnego szydzenia z umysłowo ubogiego przeciwnika. „Cóż łatwiejszego, jak dowieść twierdzenia: że np. dwa a dwa jest trzydzieści, argumentem chorobliwej polakerji: kto o tej prawdzie wątpi, jest taki-owaki i — zginie na stosie... quod erat demonstrandum, że dwa a dwa

jest—trzydzieści." Następnie szanowna redakcja o świadczając się przeciwko wojnie z Rosją, powiada że gołosłowne zapewnienie *Kraju* o konieczności tej wojny, jest po prostu oznaką politycznego fanatyzmu, który w siłach Austrji szuka punktu oparcia dla planów przywrócenia granic z 1772 r. Obustronne korzyści dla obu mocarstw z wzajemnie pokojowych stosunków, *Słowianin* popiera faktami historycznemi, przyczem, wbrew *Krajowi* wypowiada przekonanie, że Austrja nigdy (tak w 1812 jak i w 1831 r.) nie pragnęła wojować z Rosją w interesie tej idei, jaką stara się przeprowadzić dziennik krakowski. Nakoniec *Słowianin*, z właściwym mu głębokim taktem politycznym przewiduje, że jakikolwiek by był bieg upragnionej dla stronnictwa czynu wojny, konieczny jej rezultat byłby zgubny dla Austrji: w razie zwycięztwa nad nią Rosji, Austrja straciłaby co najmniej pięciomiljonową prowincję; gdyby nawet Austrja wyszła zwycięzko, to i naten-czas prowincja ta wcześniej lub później musiałaby odpaść od niej, dla wejścia w skład nowej politycznej formacji.

Następny artykuł: „Kilka słów o teraźniejszych badaniach historycznych w Rosji" napisany z powodu chołmskiego grecko-unickiego kalendarza na rok 1869, jest pióra p. Płoszczańskiego. Artykuł ten tak prawdziwie przedstawia powołanie Rosji, względem wchodzących do jej składu gałęzi plemienia słowiańskiego i tak szczerze ocenia polityczne postępowanie uświęcające dążenia narodu i państwa ruskiego, że stanowi w niezależnem dziennikarstwie polskiem fakt równie rzadki jak i pocieszający. Autor w kształcie wstępu zaczyna od ogólnej uwagi, że „naród, powołany od opatrzności do przewodniczenia plemionom w jego granicach zamieszkałym, nie mógłby spełnić swego szczytnego posłannictwa, gdyby nie starał się poprzednio rozpoznać grunt na którym ma rozwinąć energję swej działalności." Zastosowawszy tę zasadę do Rosji, autor rozważa poprzednio obojętną politykę Rosji, w skutku której dopuszczony był polski prozelityzm w prowincjach starożytnie ruskich, które niegdyś wypadkowo stanowiły część dawnej rzeczpospolitej, ale potem, w skutku kombinacji politycznych, powrócone zostały Rosji. Okazało się, że powstanie głównie podtrzymywane było przez żywioł pierwiastkowo ruski w kongresówce i na Litwie. Dalej artykuł wykazuje, że aby wykryć fałsze rozsiewane przez polskie stronnictwo rewolucyjne, rosjanie zwrócili się na pole historyczne i ustanowili mnóstwo komisij archeograficznych i statystyczno-historycznych, przy czem okazało się, że bogate historyczne materjały w północno i południowo-zachodnich prowincjach Rosji były przez polaków w części zniweczone, a w części skażone lub przerobione. Przytem autor wyraża przekonanie, że „ruscy historycy zwrócą także swą uwagę i na historję zawojowania Rusi halickiej i włodzimierskiej przez Kazimierza Wielkiego."

Do takiego rodzaju drogocennych historycznych nabytków ruskiej nauki należy i „Kalendarz chołmski", którego rozbiorowi, autor słusznie poświęca drugą połowę artykułu. Podając rozbiór kalendarza tego za lata ubiegłe, powiedzieliśmy już, że nie jest to kalendarz, a cenny historyczny zbiór materjałów dla południowo-zachodniej Rusi, tak że każdemu kto nabył pierwszy jego rok, radzimy zaopatrzyć się i w następujące lata. Autor przytacza jego treść za 1869 r., przyczem jednak myli się mniemając że kalendarz wydany został „staraniem biskupa chołmskiego"; możemy zapewnić że w wydaniu kalendarza biskup nie brał żadnego udziału. Treść jego następująca: „Podanie duchowieństwa greko-unickiej djecezji chołmskiej do biskupa djecezji podlaskiej"; „Wschodni obrządek w cerkwiach chołmskiej djecezji i stosunek jego do zamojskiego soboru", „Zaburzenia unitów na Podlasiu", artykuł zasłużonego gubern. inspektora szkół E. Krzyżanowskiego, przedrukowany z miesięcznego pisma „Ruskij Wiestnik" za 1868 r.; „Daniel król ruski", szkic historyczny z wielu uczonych prac na historycznem polu tajnego radcy Mikołaja Pawliszczewa; „Projekt o zniszczeniu prawosławnej i unickiej wiary w ruskich prowincjach, podległych niegdyś Polsce 1717 r.", w polskim oryginale z tłomaczeniem ruskiem; „Doniesienie o sporze między unitami i łacinnikami 1773 r."; „Pytania ruskiego rządu, zadane unickiemu metropolicie Herakljuszowi Lisowskiemu i jego odpowiedzi w sprawie prześladowania unitów przez łacinników"; nakoniec: „Wiadomość o gr.-un. cerkwi w mieście Zamostju". Rozbiór kalendarza nie jest jeszcze skończony. Oczekujemy z niecierpliwością na dalszy ciąg pracy szanownego publicysty lwowskiego.

W korespondencji z Warszawy rzucone jest prawdziwe światło na niektóre wypadki miejscowe, fałszywie opowiedziane w prasie zagranicznej; objaśnione jest znaczenie przekształcenia głównej szkoły na uniwersytet i zamieszczone są nowiny miejskie.—W korespondencji „z nad Mogił" (przedrukowanej w wczorajszym naszym numerze) trafnie scharakteryzowana jest współczesna polityka polskich ultrasów. W przeglądzie prasy perjodycznej pomiędzy innemi słusznie potępiane są zmyślenia niektórych polskich belletrystów, opowiadających o mniemanem męczeństwie pojedynczych polskich osobistości w Rosji. W tymże zeszycie *Słowianina*, zawiera się wiele dobrych drobnych artykułów, lecz z konieczności zamilczymy o nich, gdyż i tak rozbiór nasz przekroczył granice artykułu dziennikarskiego. *J.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 16 (28) Lipca.

Kalendarz.

We czwartek 17 (29) lipca, — śśw. Marty i Serafiny panny. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 17; zach. o godz. 7 min. 55.

W piątek 18 (30) lipca, — śśw. Abdona i Seneny MM. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 18; zach. o godz. 7 min. 53.

Stan pogody.

Dziś z rana + 13.°8 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	747.9	748.6
Termometr Reaumura	+13.°4	+17.°3
Stan nieba	pogodny	pochmurny

Największe ciepło + 25,°0 R. Najmniejsze ciepło + 11,°1 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we środę, komedja w 1-ym akcie, **On i ona**. — Osoby: Trystan—p. *Kwieciński*; Gabrjela—panna *Gilska*; Ogrodnik—p. *Krupiński*;—komedja w 3 aktach, **Dożywocie**.— Osoby: Leon Birbancki—p. *Świeszewski*; Doktór Hugo—p. *Kwieciński*; Orgon—p. *Surewicz*; Rózia, córka Orgona—pani *Ostrowska*; Łatka—p. *Damse*; Twardosz— p. *Adler*; Rafał Łagena—p. *Ostrowski*; Michał Łagena — p. *Panczykowski*; Filip—p. *Dobrowolski*; Służący w oberży—p. *Jejde*; Skrzypek—p. *Lesiewicz*; Basetlista—p. *Kruszewski*; Dwóch żydów—pp. *Eibl* i *Marczewski*; Stróż—p. *Krupiński*. — (Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, we czwartek, balet **Robert i Bertrand**.— *Wczoraj*, we wtorek, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 455.

DOLINA SZWAJCARSKA. —*Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko-pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. —*Jutro*, we czwartek:—I. Wielki marsz, Joachima Raffa; Im Hochland, szkocka uwertura, Gadego; Scherzo Chopina (op. 31), instrumentował Nowakowski; Fantazja z op. „Robert Djabeł", Meyerbeera. — II. Faust-uwertura, Wagnera; Vibrationen-walc, Straussa; Warjacje z septetu Beethovena; „Oberona flet czarodziejski", fantazja Wiprechta.— III. Uwertura „Ruy Blas", Mendelsohna-Bartholdy; Leitartikel-walc, Straussa; Arja z opery „Don Juan", Mozarta; Bravour-galop, Schulhoffa. — Początek o godzinie 6 1/2. — Cena wejścia kop. 20. — *Wczoraj*, było osób 350.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej).— *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**. —Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 189.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 1/2. — *Wczoraj*, było osób 963.

TIVOLI. —*Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 321.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 185.

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5).— *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów**. —Początek o godzinie 7 1/2 wieczorem.

W WENECJI PRAGSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych**.—Towarzystwo złożone z 10-u osób, pod dyrekcją Marcelego Ruseckiego. — Początek o godzinie 7 1/2.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ.— *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego**. — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — W niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 5-ej.—Wejście w dni świąteczne od osoby kop 15.—Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: tajny radca *Despot-Zenowicz*, i rzeczywisty radca stanu *Wulf*, z Petersburga; kielecki gubernator *Nieratow*, z Kielc;—wyjechał: jenerał wojsk włoskich *Lamarmora*, do Petersburga.

* Dnia 15 (27) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 71, wyzdrowiało 72, umarło 6, pozostało 1656 (mężczyzn 774, kobiet 882), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 171, kobiet 184.

* Dnia 15 (27) b. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan*: płci męzkiej 9, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*. płci męzkiej 4, płci żeńskiej 4, razem 25;—**zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* 8; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 8, płci żeńskiej 8; *starozakonnych*: płci męzkiej 4, płci żeńskiej 2, razem 22.

Ceny Targowe.

dnia 15 (27) Lipca 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od ruble sr.	i kopiejki	do ruble sr.	i kopiejki
Pszenica	13	20	7	5	8	25
Żyto	8	64	5	25	5	40
Jęczmień		—	—	—	—	—
Owies	5	76	3	35	3	60
Groch polny	—	—	—	—		—
Kartofle	1	68	—	90	1	5

Pud siana od kop. 30 — 35. Pud słomy od kop. 37 1/2 — 40.
Dowozy: Pszenicy 1,200; Żyta 46; Jęczmienia — ;
Owsa 114 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 15 (27) Lipca 1869 r

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		76 3/4
Weksle na Warszawę		76 3/4
„ Petersburg 3 tygodn.		83 5/8
„ „ 3 miesięczny		83 1/2
„ Londyn 3 „		6 23 7/8
„ Paryż 2 „		81 1/6
„ Hamburg 2 „		150 1/2
„ Wiedeń 2 „		80 7/8
Listy Zastawne 4%.		71 1/2
Listy Likwidacyjne		58 1/4
Obligacje Skarbowe 4%		69
Koleje Rosyjskie.		102 1/4
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej . . .		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej . . .		79 3/4
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej . .		57 3/8
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		131
„ „ „ 2-ej emisji		131
5-ta Pożyczka Stieglitza		69 7/8
5% Listy Zastawne Ruskie		80 5/8
Żyto na targu		58
„ na dostawę w jesieni		52 3/4
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		124 80
„ Hamburg		91 70
„ Paryż		49 60
Pożyczka Narodowa		72 70
5% Metaliki		63 50
Akcje Banku Kredytowego		304 30
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 97
Renta Włoska		53 45
Akcje Kredytu Ruchomego		206 25
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		93 3/16

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5306 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Po nastąpionej śmierci:

1. W dniu 19 (31) Października 1868 r. Joanny z Wołowskich Jeziorańskiej, właścicielki dóbr Łosia Wólka w Okręgu Warszawskim położonych.

2. *a.* w dniu 23 Września (5 Padziernika) 1863 r. Matyldy z Toeplitzów Majer.

b. W dniu 23 Kwietnia 1853 r. Natalji Toeplitz.

c. W dniu 18 (30) Grudnia 1865 r. Mathiasa Rosen, wszystkich współwierzycieli sumy złp. 20,000, albo rsr. 3,000 wraz z procentem i karą konwencjonalną na dobrach Orłów z Okręgu Orłowskiego w dziale IV pod Nr. 18 ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznaczony jest termin na dzień 29 Października (10 Listopada) 1869 r. w Kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

2—2 Stanisław Jasiński.

N. D. 2834. Pisarz Sądu Pokoju w Kutnie.

Po śmierci Tauby Kanał i Sipmana Wołka czyli Wolfa Kibel współwłaścicieli nieruchomości w m. Kutnie pod Nr. 84 lit. B. położonej, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego termin prekluzyjny na d. 3 (15) Listopada r. b. godzinę 10 z rana w Kancelarji Sądu tutejszego oznacza.

Kutno d. 27 Marca (8 Kwiet.) 1869 r.

2—2 Kobyłecki.

N. D. *5322. Писарь Мироваго Суда въ Андреевѣ.*

Со смертію Суры Вайнрейхъ 19 Апрѣля 1864 г. владѣтельницы недвижимаго имущества № 159, 164 ип. 1, № 160 ип. 18 и Моску Вайнрейхъ 5 Ноября 1866 скончавшихся. Открылись наслѣдства для окончeнія которыхъ назначенъ срокъ 27 Декабря (8 Января) 1869/70 г. въ 10 часовъ утра въ Ипотечеcкой канцеляріи.

Андреевъ, дня 25 Іюня (7 Іюля) 1869 г.

1—2 Махницкій.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 5284. Sąd Pokoju w Petrokowie Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hypoteki:

1. Nieruchomości przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr. pol. 336 a kat. 333.

2. Placu czyli ogrodu przy ulicy Nowo-Warszawskiej pod Nr. dawniej 65, 66 i 67 obecnie 58 obudwóch w mieście Gub. Petrokowie położonych, pierwszej do S ów Izraela Szpilfogel v. Kodrębskiego, drugiej do Walentego i Teofili małż. Kaczorowskich należeć mających.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym d. 17 (29) Października r. b.

Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników, urzędownie i szczególnie do tego umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawne prawa ich udawadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz że niezgłaszający się w terminie, powyższym podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa hypotecznego z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanyco w terminie do regulacjj nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług Art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi dnia 22 Października (3 Listopada) r. b. i od tegoż dnia czas do odwołania się upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomnemi być winni.

Petrokow d. 11 (23) Lipca 1869 r.

Podsędek, Hołubski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5236. Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 7 (19) Sierpnia r. b. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Magistratu miasta Warszawy, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej w Warszawie pod Nr. 2324 przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipki położonej.

Licytacja odbywać się będzie głośna i rozpocznie się od obniżonej od pierwotnego szacunku sumy o 25% czyli od rsr. 27,400 wyraźnie od rubli dwadzieścia siedm tysięcy czterysta.

Wolno jest niestawającym do licytacj składać na ręce prezydenta miasta w sali posiedzeń Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 30 podług podającego się poniżej wzoru, wyraźnie, bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji, obowiązany jest do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy albo do Banku Polskiego vadium rs. 2,740, wyraźnie rubli dwa tysiące siedmset czterdzieści, które złożone być mogą gotowizną albo listami likwidacyjnemi lub innemi papierami Cesarstwa lub Królestwa albo też listami zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego podług nominalnej ich wartości przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych. Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość, rozłożoną będzie w sposób następujący:

a. $^{1}/_{3}$ część szacunku do licytacji oznaczonego, to jest w zaokrągleniu rsr. 9,143 wyraźnie rubli dziewięć tysięcy sto trzydzieści cztery, nabywca najdalej w ciągu dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji wniesie do Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy gotowizną listami likwidacyjnemi albo innemi papierami publicznemi podług kursu Giełdy Warszawskiej.

b. Pozostałe $^{2}/_{3}$ części sumy do tej licytacji oznaczonej wraz z przewyżką postąpioną na licytacji, obowiązany będzie nabywca przy uregulowaniu na jego imie hypoteki nabytej nieruchomości zabezpieczyć w dziale IV wykazu hypotecznego w pierwszem miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami i od długu tego opłacać do kasy Ekonomicznej miasta Warszawy 5% tytułem procentu, oraz 2% na umorzenie kapitału pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmuje tę nieruchomość od dnia zatwierdzenia kontraktu przez właściwą władzę i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych w w Wydziale Administracyjnym Magistratu.

O stanie zaś tej nieruchomości każdy przekonać się może na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Warszawy o odbyć się mającej w d. r. b. publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości Nr. 2324 w Warszawie przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipki położonej, poprzednio przez b. Dyrekcję Ubezpieczeń zajmowanej, składam niniejszą deklarację, że za tę nieruchomość postępuje rsr. (wypisać liczbami) wyraźnie (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Magistrat przepisanym.

Kwit kasy (wypisać nazwę kasy) na złożone vadium w kwocie rsr. (wypisać liczbą i literami) załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem dnia i miesiąca 1869 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 10 (22) Lipca 1869 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.

Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. *5187. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnie to jest od dnia 19 Września 1 Października r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2924*ab* w Warszawie przy ulicy Solec położonej na rzecz zaległych podatków zajętej od sumy dzierżawnej na rs. 1076 roczne ustanowionej w warunkach zamieszczonej do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone vadium w ilości rs. 108 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaje niniejszą deklarację mocą której podejmuje się zadzierżawić posesję Nr. 2924*ab* w Warszawie przy ulicy Solec położona na czas dwuletni to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1871 r. ofirując za takową dzierżawę rocznie rs. N. N. wypisać literami poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 108 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N..

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa dnia 7 (19) Lipca 1869 r.

p. o. Prezydenta
Jenenerałnego-Sztabu,
Jenerał-Major, Witkowski

3—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 5145. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Na zasadzie art. 25 Postanowienia Rady Adminstracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień poszczególnych od Dyrekcji Głównej otrzymanych, podaje do powszechnej wiadomości, iż następujące dobra ziemskie jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, po spełznięciu sprzedaży przymuszonych dla braku licytantów są wystawione na sprzedaże przymuszone drugie czyli ostateczne od zniżonych szacunków.

1. Horostyta po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostała, składająca się z folwarku i wsi Horostyta, z folwarku Ignaców, osady Kosarzec i lasów przyległych, mające ogólnej rozległości włók 128 prętów 194 z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Władysławowskim Gubernji Siedleckiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 4,207 kop. $11\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 6,540, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 21,080 kop. 29, termin przedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1869 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Adamem Damięckim.

2. Kobylany Nadbużne, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wsią Polatycze i dwoma morgami gruntu miary nowopolskiej nad rzeką Bugiem od wsi Kukuryki na budowę Spichrza wyexscypowanemi, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Bielskim Gubernji Siedleckiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 5,159 kop. 99, vadium do licytacji rsr. 7,095, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24,699 kop. 27, termin przedaży dnia 14 (26) Sierpnia 1869 roku przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Bronisławem Wrońskim.

3. Kulczyn, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z folwarkiem i wsią tegoż nazwiska, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Włodawskim Gubernji Siedleckiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 2,297 kop. $71\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 4,485, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15,329 kop. $36\frac{1}{2}$, termin przedaży d. 14 (26) Sierpnia 1869 roku przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Stanisławem Rostkowskim.

4. Wierzchowiny, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, podług wykazu hypotecznego składające się z folwarku i wsi Wierzchowiny, z kolonji wieczysto-czynszowych Wierzchowiny vel Amelin i Łubka zwanych, z młyna Łubki z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Radińskim Gubernji Siedleckiej położone; raty zaległe w chwili zarządzenia przedaży wynoszą rsr. 1,524 kop. $63\frac{1}{2}$, vadium do licytacji rsr. 1,905, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 8,182 kop. $83\frac{1}{2}$, termin przedaży dnia 15 (27) Sierpnia 1869 r. przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Bronisławem Wrońskim.

Uwaga dotycząca dóbr Wierzchowin pod Nr. 4. Ponieważ przy wypłacie listów likwidacyjnych zatrzymaną została na wzmocnienie bezpieczeństwa udzielonej pożyczki tym dobrom summa rsr. 5,700. Odpowiednia przeto część pożyczki ściągniętą zostanie z szacunku postąpionego za dobra o ile ten wystarczy, że przypadającą z tego tytułu sumę nowonabywca w ciągu dni 20 po odbytej licytacji złoży do kasy Towarzystwa, a to pod rygorem relicytacji.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których vadium do licytacji złożyć się mające powinno być w gotowiźnie, dozwala się jednak przystępującemu do licytacji na vadium oznaczone gotowizną złożyć listy zastawne lub likwidacyjne z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by wartość rzeczywista złożonych listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie oznaczonej.

Nabywca dóbr postąpiony na licytacji szacunek uiści w tym sposobie:

1. Potrąci złożone vadium podług wartości w gotowiźnie obliczone.

2. Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41, ustępu 1, 2, 3, prawa hypotecznego z roku 1818, o ileby takowe oddzielnie uiścił.

3. Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego w ilości, jaka po dniu sprzedaży po zaspokojeniu zaległości pozostanie do umorzenia.

4. Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji złoży pod rygorem relicytacji w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub listach zastawnych z bieżącemi kuponami w imiennej wartości.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzonym; sprzedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem.

Jeżeliby w dniu do licytacji przeznaczonym przypadało święto kościelne lub uroczystość dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu następnym w kancelarji tegoż samego Rejenta.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra będą przysądzone na własność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu.

Siedlce d. 26 Czerwca (8 Lipca) 1869 r.

Prezes, Kozłowski.
Pisarz, Tchórzewski.

N. D. *5096. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach.*

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 7 (19) Marca 1869 roku Nr. 6329 uwiadamia wszystkich interesowanych, a w szczególności zawiadamia Adolfa Portugalskiego wierzyciela rsr. 8,562, z pod Nr. 64 działu IV, z zamieszkania niewiadomego, iż dobra ziemskie Dumbeln z realnościami jakie wykaz hypoteczny obejmuje, tudzież ze wszelkiemi przyległościami i przynależytościami, położone w Powiecie Sejnskim Gubernji Suwałkskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rsr 1,930 wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 roku, poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Władysława Russockiego w mieście Suwałkach przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował. Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rsr. 3,000 w gotowiźnie lub w listach zastawnych lub likwidacyjnych po kursie giełdy Warszawskiej. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30,917 kop. 50.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

Suwałki d. 1 (13) Maja 1869 r.

Prezes, Sobolewski.
Pisarz, Swiętosławski.

N. D. 5315. Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 1 (13) Sierpnia r. b. o godzinie 2 z południa odbędzie się w kancelarji Zawiadowcy stacji głównej Warszawa głośna in plus licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów w powozach i na stacjach dróg żelaznych w ciągu kwartału IV r. z. przez pasażerów pozostawionych, a dotąd, mimo ogłoszeń, nie odebranych

Mający chęć kupna zechcą się zebrać w terminie i miejscu wyżej oznaczonem, zkąd zalicytowane przedmioty, po uiszczeniu należności, wydane będą.

Warszawa, d. 11 (23) Lipca 1869 r.

N. D. *5261. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. o godzinie 5 z południa w szpitalu Dzieciątka Jezus, przed Radą Szczegółową odbędzie się licytacja in minus, przez deklaracje opieczętowane, na roboty dla odnowienia zabudowań szpitalnych według anszlagu na rsr. 2,376 k. 35 przez Radę Główną Zakładów Dobroczynnych zatwierdzonego, wykonać się mające.

Warunki licytacyjne, tudzież anszlag wykonać się mających robót, są do przejrzenia w Kancelarji szpitalnej każdodziennie.

Vadium do licytacji wynosi rs. 240. które złożone być winno w Kasie szpitalnej w gotowiźnie, lub innych papierach publicznych na ten cel używanych.

Deklaracje podług dołączonego poniżej wzoru napisane, winny być składane w Kancelarji Szpitala najdalej do dnia licytacji do godziny 4 z południa.

Deklaracje napisane niewyraźnie, z poprawkami lub skrobane i nieopatrzone podpisem i miejscem zamieszkania podającego, wreszcie niezgodne z wzorem, przyjęte nie będą.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Szczegółowej Szpitala Dzieciątka Jezus z d. niżej podpisany, deklaruję niniejszem roboty około odnowienia zabudowań Szpitala Dzieciątka Jezus na rs. 2,376 k. 35 anszlagiem zatwierdzonym wykazane, wykonać własnym materjałem za sumę rs. wyraźnie rubli srebrem (wypisać literami). Wszystkim warunkom licytacyjnym się poddaję.

Kwit na złożone w Kasie Szpitalnej vadium w kwocie rs. 240 dołączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . .

(data i podpis.)

Warszawa d. 12 (24) Lipca 1869 r.

zastęp. Prezydującego,

Członek Rady, M. Pruszyński.

3-3 Pomocnik Nadzorcy Mucharski.

N. D. *5329. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10, Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: mebli i sprzętów domowych, łużko stare jesionowe, stara szafa sosnowa, 2 stare stołki, zegar ścienny stary, w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 roku, o godzinie 10 z rana na targu publicznym Sułkowskie zwanym przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Lipca 1869 r.

1—2 Sosonko.

N. D. *5320. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: kanapy machoniowej, w dniu 30 Lipca (11 Sierpnia) 1869 r. o godzinie 11 z rana w domu posesji własnej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Lipca 1869 r.

1—2 Sosonko.

N. D. 5319. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 9 i 10 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości a mianowicie: mebli, szafa jesionowa do sukien rozbierana, komoda jesionowa o 4-ch szufladach, 2 łużka jesionowe. w dniu 28 Lipca (9 Sierpnia) 1869 roku o godzinie 11½ z rana na targu publicznym Sułkowskie zwanym przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 15 (27) Lipca 1869 r.

1—2 Sosonko.

N. D. 5313. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Domu Handlowego pod firmą Weiss Brothers, w mieście Birminghaum Państwie Angielskiem egzystującego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, w Warszawie pod Nr. 1779 u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie obrane mającego, w poszukiwaniu sumy funtów szterlingów 300, szylin. 9, pens. 2, w monecie angielskiej, albo rsr. 2,343 kop. 59 z różnicą kursu, z procentem 6%. od dnia 10 (22) Października 1866 r. i kosztów od Fajwla Blanszyld właściciela nieruchomości Nr. 1147*A*., zaś pod Nr. 1100 w Warszawie zamieszkałego, obecnie w areszcie cywilnym za długi w Warszawie pod N. 722 osadzonego, protokułem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 6 (18) Listopada 1867 roku sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1147 *A*. przy rogu ulic Żelaznej i Twardej, na gruncie emfiteutycznym i administracyjnym Szpitala Św. Ducha w Warszawie należącym, z którego się opłaca rocznie czynszu rsr. 21 kop. 10, w gminie Magistratu miasta Warszawy w cyrkułu policyjnym VIII. pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie położona, ogólnej rozległości około 6000 łokci kwadratowych mająca, do egzekwowanego Fajwla Blanszyld prawem własności należąca i w jego posiadaniu zostająca, poszukiwaną należnością hypotecznie obciążona.

Nieruchomość ta obejmuje plac pusty, na którym znajduje się:

1. Od ulicy Żelaznej parkan z desek, w słupy z bramą i furtką.
2. Takiż parkan od ulicy Twardej.
3. Komórki z drzewa gontami kryte.
4. Zabudowanie o piętrze, z drzewa pod gontami, mieszczące w sobie komórki.
5. Szopa z desek pod gontami.
6. Druga podobna szopa czyli spichrz

Cztery te zabudowania należą do Izraela Centnera, właściciela sąsiedniej nieruchomości, a Blanszyld nabywając nieruchomość Nr. 1147*a*. zobowiązał się uregulować granicę pomiędzy nieruchomością swoją, a posesją Centnera, oraz postawić swoim kosztem powyższe budynki na grunt Centnera.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u popierającego sprzedażą Stanisława Rotwanda Patrona, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Generałowi Sztabu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III. w Warszawie, pod Nr. 405 urzędującemu, do rąk własnych.

Obudwom dnia 13 (25) Listopada 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej nieruchomości Nr. 1147 A. w Warszawie dnia 18 (30) Listopada 1867 r., a w dniu dzisiejszym, do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 rano dnia 1 (13) Lutego 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały.

Warszawa d. 1 (13) Grudnia 1867 r

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 2 (14) Grudnia 1867 r

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 1 (13) Lutego, 15 (27) Lutego i 29 Lutego (12 Marca) 1868 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 1147*a*. w Warszawie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 22 Marca (3 Kwietnia) 1868 r. godzinę 10 z rana, w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I. wyznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 1,000 postąpionej przez popierającego sprzedaż w warunkach licytacyjnych, w terminie zaś ostatecznej sprzedaży od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d 1 (13) Marca 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyżej oznaczonym odbytem zostało przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1147*a*. położonej i takowe przygotowawczo Stynisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rsr. 1,000 przysądzoną, termin zaś do jej ostatecznego przysądzenia na dzień 14 (26) Maja 1868 r. godzinę 10-tą z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 w Wydz. I. oznaczony. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od ⅔ części szacunku, taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 23 Marca (4 Kwiet.) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Termin powyżej oznaczony spełzł bezskutecznie, wskutek czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 1 (13) Sierpnia 1868 roku z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1147*a*. położonej na d. 13 (25) Września 1868 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń pod Nr. 549 w Wydziale I oznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy i termin powyżej oznaczony dla zaszłych sporów nie odbył się, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 7 (19) Lipca 1869 r. z ilacji wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1147 A w Warszawie położonej, na dzień 18 (30) Września 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I. Trybunału w miejscu posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 oznaczył. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 2,811 kop. 84⅓, jako ⅔ części zniżonego do sumy rs. 4,217 kop. 76½ wyrokiem Trybunału Cywilnego z dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1869 r. szacunku.

Warszawa d. 14 (26) Lipca 1869 r.

1—1 Radca Dworu Zgórski.

N. D. 5318. Sędzia Komisarz Masy Upadłości Gustawa Grühn.

Wzywa wierzycieli masy upadłości Gustawa Grühn, aby się w d. 18 (30) Lipca r. b. o godz. 5 z południa w Trybunale Handlowym w Warszawie w domu pod Nr. 549 urzędującym, osobiście lub przez pełnomocników stawili celem podania kandydatów na syndyków tymczasowych wyż rzeczonej masy.

Warszawa d. 15 (27 Lipca) 1869 r.

1—1 G. Senewald S. T. H.

N. D. 5323. Rejent Okręgowy w Koninie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 9 (21) Sierpnia r. b o kodzinie 10 z rana poczynając, przed podpisanym Rejentem w Koninie, na zasadzie decyzji Trybunału Kaliskiego z dnia 12 (24) Maja r. b. stanowczo i ostatecznie sprzedanemi zostaną przez licytację w drodze działów nieruchomości w mieście Koninie Powiecie Konińskim Gubernji Kaliskiej położone, do spadku Karola Wilhelma Paczkowskiego należące, jako to: *a*) plac przy ulicy Piwnej, pomiędzy posiadłościami Wintra i Peczki, licytacja którego rozpocznie się od rs. 135 za złożenie vadium rsr. 20; *b*) plac po rozebranej stodole na przedmieściu Bodzentowo, licytacja rozpocznie się od rsr. 10, za złożeniem vadium rsr 5. Sukcesorowie Paczkowskiego mieszkają w mieście Koninie. Warunki licytacyjne przejrzanemi być mogą w kancelarji tegoż Rejenta.

Konin d. 12 (24 Lipca 1869 r.

1—3 Fortunat Łącki.

N. D. 5307. W dniu 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 9 rano na targu Sewerynów zwanym meble machoniowe i jesionowe, w tymże dniu o godzinie 11 rano, na targu za Żelazną bramą. meble palisandrowe, machoniowe, fortepian, w d 23 Lipca (4 Sierpnia) r. b. o godz. 11 rano, na targu Witkowskiego zwanym, meble machoniowe, jesionowe, konie, woły, krowy, narzędzia rolnicze, i w d. 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. o godzinie 10 rano, na targu za Żelazną bramą w Warszawie, okrycia i mantyle damskie, aksamit, woreczki i pugilaresy i t. p. przedmiota, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Popławski*, Komornik

N. D. 5310. Podaje do wiadomości, że w d. 18 (30) Lipca r. b. o godzinie 11 z rana na targu Sewerynów zwanym i w d. 21 Lipca (2 Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe na targu pod trzema Krzyżami w Warszawie prawnie zajęte ruchomości lipowe, jesionowe sosnowe, machoniowe i orzechowe, jako to: stoły, łóżka, krzesła, szafy, sofy, bufet, kanapa, biórko, fotele i t. p. różne przedmiota, oraz garderoba męzka i towary mydlane, przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 J. *Kurman*, Komornik.

N. D. 5309. W dniu 18 (30) Lipca 1869 r. o godzinie 12 w południe na targu pod Lwem zwanym. przedmiota w zastaw dane jako to: okrycie damskie, naczynia miedziane i mosiężne, samowar i kociołek, w moc postanowienia Sądu, w tymże dniu o godzinie 2 z południa na targu Grzybów prawnie zajęte ruchomości, meble jesionowe; sosnowe, zegar, szezląg. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *Pawłowski*, Komornik.

N. D. 5308. Podaje się do powszechnej wiadomości, że zajęte w drodze egzekucji sądowej dochody nieruchomości Nr. 1497 w Warszawie przy ulicy Złotej położonej, wydzierżawione będą przez publiczną licytację na rok jeden, poczynając od dnia 19 Grudnia (1 Stycznia) 1869 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870/1 r.

Licytacja odbywać się będzie w d. 1 (13) Września 1869 r. o godzinie 10 rano na gruncie rzeczonej nieruchomości przed podpisanym Komornikiem i rozpocznie się od sumy rs. 900. dziewięćset).

Bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 609 utrzymywanej.

1—2 Władysław *Popławski*.

N. D. 5316. Prawnie zajęte, meble brzozowe i jesionowe w d. 17 (29) Lipca 1869 r. o godzinie 10 z rana na targu przed trzema Krzyżami, lustro, łużka, inne meble jesionowe, 2 blaty od wag miedziane kawałek płótna prześcieradło i t p. o godzinie 10 z rana na targu Grzybów, lustra, tualeta, różne meble machoniowe, żerandol, miedź, samowar, dywan i t. p. o godzinie 12 z południa na targu Nowe miasto wszystko w d. 24 Lipca (5 Sierpnia r. b. przez publiczną licytację sprzedane zostaną. *Chraszczewski*, Komornik.

N. D. 5297. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1765 zamieszkały, jako Obrońca Jana Szóstkowskiego, działając na mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 3 (15) Marca 1869 r. zapadłego, wzywam niniejszem wszystkich mogących mieć pretensję do kaucji za Janem Szóstkowskim byłym Komornikiem przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie przez Jana Zabokrzyckiego w sumie rsr. 900 na dobrach Sarnówek w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckiem położonych zapisanej, iżby takowe pretensje w ciągu miesięcy trzech objawili przez podanie do J. W. Prokuratora przy Trybunale Cywilnym w Warszawie zaniesione, po upływie bowiem miesięcy trzech uczynię do tegoż Trybunału w drodze ilacji wniosek:

O uwolnienie dóbr Sarnówek od powyższej kaucji i upoważnienia Jana Szóstkowskiego do wykreślenia takowej z Działu IV. Nr 9 wykazu hypotecznego tychże dóbr.

Ostrzegam przy tem, że opozycja przeciwko uwolnieniu od kaucji wniesioną być może jedynie na mocy wyroku, pretensję do Jana Szóstkowskiego jako Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie zasądzającego, lub też na zasadzie pozwu o też pretensję wydanego.

Warszawa d. 2 (14) Kwietnia 1869 r.

1—1 Izydor Karśnicki.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5271. *Окружное Инженерное Управленіе.*

Варшавское Окружное Инженерное Управленіе симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе что на основаніи разрѣшенія Его Сіятельства Главнокомандующаго войсками Варшавскаго Военнаго Округа 20 Іюня (1 Августа) приступлено будетъ къ наводкѣ чрезъ рѣку Наревъ при Новогеоргіевской крѣпости плотоваго моста, который будетъ оставаться на водѣ около двухъ мѣсяцевъ, и въ видахъ предохраненія этого моста отъ поврежденій, хозяева плавающихъ по рѣкѣ Нареву судовъ и плотовъ симъ приглашаются, съ означеннаго 20 Іюля впредь до разборки упомянутаго моста, останавливаться со своими судами или плотами за версту отъ онаго и оттуда давать знать находящимися при мостѣ людямъ отъ Новогеоргіевскаго крѣпостнаго Инженернаго Управленія о своемъ прибытіи для сдѣланія распоряженія о пропускѣ ихъ чрезъ мостъ въ установленное для сего время, а именно: ежедневно въ 8 часовъ утра и въ 3 часа по полудни.

Вмѣстѣ съ тѣмъ предупреждается, что если судами или плотами кого-либо причинено будетъ поврежденіе плотовому мосту, то хозяева этихъ судовъ или плотовъ подвергнутся отвѣтственности и уплатѣ денегъ согласно объявленія о бывшемъ Варшавскомъ плошкаутномъ мостѣ отъ 26 Мая (7 Іюня) 1838 года за № 5563/17864.

Г. Варшава, 12 Іюля 1869 года.

Начальникъ Инженеровъ,
2—3 Генералъ-Маіоръ, (.....).

N. D. 4972. *Контора Брестъ-Литовскаго Военнаго Госпиталя.*

Поставляетъ въ извѣстность, что на основаніи распоряженія Варшавскаго Окружнаго Интендантскаго Управленія, въ оной будетъ произведенъ 4-го Августа сего года рѣшительный торгъ, безъ переторжки, на поставку припасовъ и матеріаловъ на продовольствіе и содержаніе Брестъ-Литовскаго Военнаго Госпиталя. Подробности о торгахъ, а равно вѣдомость припасамъ и матеріаламъ публикуются въ объявленіи Военнаго Министерства при С. Петербургскихъ и Московскихъ вѣдомостяхъ и что желающіе могутъ также видѣть ихъ въ Варшавскомъ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи и въ Конторѣ Брестскаго Госпиталя.

Г. Брестъ-Литовскъ, 1 Іюля 1869 г.

Начальникъ Брестъ-Литовскаго Военнаго Госпиталя, Полковникъ,
3—3 Гильфердингъ.

N. D. 5335. *Рижская Таможня.*

На основаніи 1836 ст. Св. Зак. Том. VI изданія 1857 года по предложенію 1863 года, симъ вызываетъ ниже поименованныхъ лицъ явиться въ оную для полученія наградныхъ денегъ, слѣдующихъ имъ по конфискаціоннымъ дѣламъ, а именно: Бывшаго Помощника Исправника Новоалександровскаго Уѣзда, Барона Клебека 19 руб. 66 к., бывшаго Стаповаго пристава Лепельскаго Уѣзда 1 стапа, Титулярнаго Совѣтника Захарова $13\frac{1}{2}$ коп., отставнаго рядоваго Лейбы Боруховича 22 руб. 50 коп., бывшаго Тысяцкаго п. Бѣшевковичъ, отставнаго рядоваго Кондратьева $8\frac{1}{2}$ коп., наслѣдниковъ объѣздчиковъ Лифляндской Бригады Пограничной стражи, Степана Крупина 14 руб. $60\frac{1}{2}$ коп. и Ильи Болясникова 2 руб. $8\frac{1}{2}$ копѣекъ.

Рига, 5 Іюля 1869 года.

Управляющій, (.....).

N. D. 5255. *Начальникъ Гарволинскаго Уѣзда.*

Объявляетъ, что 5 (17) Августа сего года въ 12 часовъ утра будутъ производиться въ присутствіи Уѣзднаго Управленія посредствомъ опечатанныхъ декларацій (in minus) торги на отдачу съ подряда работъ по починкѣ Римско-Католическаго костела, костеельной ограды и колокольни въ г. Гарволинѣ отъ смѣтной суммы 2,700 руб. 10 коп. изчисленныхъ Уѣзднымъ и Губернскимъ Архитекторомъ.

Желающіе затѣмъ взять сказанный подрядъ должны при объявленіи написанномъ на гербовой бумагѣ 30 коп. достоинства и по формѣ при семъ прилагаемой представить казначейскую квитанцію на внесенный имъ залогъ въ соразмѣрности $\frac{1}{10}$ части смѣтной суммы т. е. 270 руб. 1 коп., который то залогъ можетъ быть внесенъ наличными деньгами или же закладными или ликвидаціонными листами, или впрочемъ другими кредитными бумагами разрешенными въ пріемѣ на залоги, который неустоявшемуся при таковыхъ торгахъ будетъ возвращенъ, а удержавшагося будетъ высланъ въ Банкъ для приращенія процентовъ.

Торговыя же уловія какъ равно и смѣта, могутъ быть разсматриваемы во всѣ присутственные дни, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ въ Гарволинскомъ Уѣздномъ Управленіи, объявленія должны быть писаны четко, чисто, безъ всякихъ поправокъ и подчистокъ ибо иначе таковые не будутъ приняты.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Начальника Гарволинскаго Уѣзда отъ . . . Іюня с. г. за № . . . даю сію декларацію въ томъ, что обязываюсь взять въ подрядъ работы по починкѣ Римско-Католическаго костела, костельной ограды и колокольни въ гор. Гарволинѣ за сумму (№ прописью) квитанцію о внесеніи мною залога въ количествѣ 270 руб. 1 коп. при семъ представляю съ тѣмъ, что таковой залогъ если не удержусь при торгахъ будетъ мнѣ возвращенъ на руки (или по почтѣ, жительство мое въ №, годъ, мѣсяцъ и число, подпись должна быть разборчива.

Г. Гарволинъ, Іюня 30 дня 1869 года.
3—3 Начальникъ Уѣзда, (.....).

N. D. 5283. *Начальникъ Сохачевскаго Уѣзда.*

Такъ какъ на произведенныхъ въ первый срокъ 7 Іюля публичныхъ торгахъ посредствомъ запечатанныхъ объявленій на подрядъ ремонта шосейныхъ дорогъ II-го разряда въ Сохачевскомъ Уѣздѣ представлены были два объявленія на одну сумму и присутсвующіе соискатели несогласились производить между собою ни переторжковъ ни соединиться въ одну компанію, потому примѣняясь къ 40 ст. постановленія б. Совѣта Управленія состоявшагося 16 (28) Мая 1833 г. симъ на рискъ ихъ объявляется, что въ присутствіи Сохачевскаго Уѣзднаго Управленія въ городѣ Сохачевѣ будутъ производиться въ сокращенный срокъ вторичные публичные торги посредствомъ запечатанныхъ объявлеиій въ 12 часовъ утра 23 Іюля на отдачу въ подрядъ ремонта шосейныхъ дорогъ II разряда въ Сохачевскомъ Уѣздѣ, начиная съ суммы 6,100 руб. сер. на 1869 годъ съ пониженіемъ (in minus). Всякій желающій участвовать въ торгахъ обязанъ явиться къ означенному числу Іюля въ 12 часовъ утра въ вѣренномъ мнѣ Сохачевскомъ Уѣздномъ Управленіи непремѣнно съ документомъ какой либо казенной или городской касы на принятіе залога въ соразмѣрности $\frac{1}{10}$ части суммы опредѣленной къ торгамъ т. е. 610 руб. сер. съ запечатаннымъ объявленіемъ написаннымъ на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства по указанной формѣ въ № 130, 134 и 140 Варшавскаго Дневника. Условія къ торгамъ могутъ быть разсматриваемы желающими въ Сохачевскомъ Уѣздномъ Управленіи въ часы службы, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Г. Сохачевъ, Іюля 9 дня 1869 года.

Начальникъ Уѣзда,
1—3 Маіоръ, (.....).

N. D. 4859. *Начальникъ Ченстоховскаго Уѣзда.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 19 Іюня (1 Іюля) с. г. за № 3337 объявляется во всеобщее свѣдѣніе, что 25 Іюля (6 Августа) сего года въ 10 часовъ утра, будутъ производится въ Уѣздномъ Управленіи торги (in minus) посредствомъ опечатанныхъ объявленіи на подрядъ постройки 2040 погон. саженей Ченстоховско-Гербской шосейной дороги, II разряда, начиная со смѣтной суммы за исключеніемъ суммъ означенныхъ на непредвидимыя издержки и техническій надзоръ т. е. 5,016 руб. $56\frac{1}{2}$ коп.

Лица желающіе приступить къ торгамъ должны явится въ Уѣздное Управленіе въ означенномъ срокѣ съ опечатаннымъ объявленіемъ по ниже приложенной формѣ, приложивъ къ оному свидѣтельства мѣстной власти о повѣденіи и состоятельности своей а равно квитанцію на внесенный въ какую либо изъ казенныхъ или городскихъ касъ залогъ въ количествѣ 502 руб. или представить таковой наличными деньгами, торговыя условія могутъ быть разсмотрѣны ежедневно въ Уѣздномъ Управленіи кромѣ воскресныхъ и высокоторжественныхъ дней.

Г. Ченстоховъ, 30 Іюня 1869 года.

и. д. Начальника Ченстоховскаго Уѣзда,
3—3 Штабсъ-Капитанъ, (.....).

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Ченстоховскаго Уѣзднаго Управленія отъ . . . Іюня с. г. за №. . . симъ объявляю, что обязываюсь построить 2,040 погон. саженей Ченстоховско Гербской шосейной дороги II разряда по утвержденной Петроковскимъ Губернскимъ Правленіемъ смѣтѣ за сумму . . . руб. сер. (писать прописью) подвергаясь всѣмъ обязательствамъ изложеннымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ извѣстны. Квитанцію за № . . . казначейства на внесенный залогъ или наличныя деньги въ количествѣ 502 руб. вмѣстѣ со свидѣтельствомъ о своемъ поведеніи и состоятельности прилагаю.

Жительство мое въ № писалъ въ №, мѣсяцъ и годъ, (здѣсь написать имя и фамилію).

N. D. 4857. *Бендинское Уѣздное Управленіе.*

На основаніи предписанія Петроковскаго Губернскаго Правленія отъ 20 Іюня (2 Іюля) с. г. № 3355, объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что 29 Іюля (10 Августа) 1869 г. въ 12 часовъ утра, будутъ производиться въономъ торги посредствомъ запечатанныхъ объявленіи на ремонтировку тоспровавныхъ трактовъ 2-го разряда, а именно: а) отъ Щекоцинъ черезъ Жарки, Козегловы въ Таможню Гнѣздовъ; б) отъ города Жарки въ Мышковъ, и в) отъ Заверця въ Сѣвержъ, начиная съ суммы 3,901 р. $35\frac{1}{2}$ коп. Кромѣ денежнаго вознагражденія для производства выше означенныхъ работъ, будетъ добавлено въ натурѣ 1276 шарварковыхъ рабочихъ пѣшихъ дней.

Желающіе затѣмъ принять на себя сказанный подрядъ, обязываются представить лично въ Уѣздное Управленіе въ выше означенномъ срокѣ или выслать по почтѣ запечатанное объявленіе, написанное на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, по ниже указанной формѣ, ясно, неподчищенное съ надписью. „Начальнику Бендинскаго Уѣзда, объявленіе на ремонтировку шоссейныхъ 2-го разряда дорогъ по Бендинскому Уѣзду."

Лица желающія приступить къ торгамъ обязаны представить залогъ въ суммѣ 390 руб. наличными деньгами или же другими кредитными билетами, которые дозволено принимать въ залогъ.

Торговыя условія сего подряда, желающіе могутъ ежедневно просматривать въ присутствіи Уѣзднаго Управленія, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Объявленія представляемыя по истеченіи выше означеннаго числа и часа не будутъ приняты, написанныя же не по указанной ниже формѣ, будутъ признаны недѣйствительными.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе опубликованія Бендинскаго Уѣзднаго Управленія отъ 26 Іюня (8 Іюля) с. г. за N. симъ обязываюсь прозвести работы ремонтировки шосейныхъ дорогъ 2-го разряда, а именно: а) отъ Щекоцинъ черезъ жарки, Козегловы въ Таможню Гнѣздовъ; б) отъ города Жарки въ Мышковъ, и в) отъ заверця въ Сѣвержъ, въ точномъ примѣненіи къ утвержденнымъ Губернскимъ Правленіемъ отъ 12 (24) Іюня с. г. смѣтамъ за сумму N. р. с. прописью (прописать цифрами и словами) принимая на себя всѣ условія заключающіеся въ прочитанныхъ и подписанныхъ мною торговыхъ кондиціяхъ. Работы эти обязываюсь начать въ теченіи 3-хъ дней съ полученія по сему предмету распоряженія и окончить оныя никакъ непозже 18 (30) Октября сего 1869 года.

При семъ представляю залогъ въ суммѣ 390 руб. который въ случаѣ неудержанія за мною подряда, самъ получу (или же прошу о высылкѣ ко мнѣ въ N. черезъ почтовую станцію N. постоянное мое жительство въ N. вблизи почтовой станціи N.

(подписать четко имя и фамилію)

г. Бендинъ дня 26 Іюня (8 Іюля) 1869 г.
3—3 Начальникъ, (.....)

N. D. 5071. *Турекское Уѣздное Управленіе.*

Объявляетъ, что 5 числа Августа сего года въ 12 часовъ утра, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ заявленій на отдачу въ подрядъ починки дѣвичьяго монастыря Бернардинокъ въ г. Вартѣ, и костела находящагося при этомъ монастырѣ, а также сооруженія новыхъ строеній дрованаго сарая, хлѣвовъ и клоаковъ отъ суммы исчисленной по смѣтѣ 3,436 руб. сер. 4 коп. Съ тѣмъ, что подрядъ этотъ останется за лицемъ предъявившимъ самую наименьшую сумму противу исчисленной по смѣтѣ.

Желающіе участвовать на торгахъ, обязаны представить къ сроку, и не позже половины перваго часу, на руки Г-на Начальника Уѣзда, или же посредствомъ почты, по изложенной ниже сего формѣ, запечатанныя заявленія на гербовой бумагѣ 30 копѣекъ достоинства, безъ подчистокъ или поправокъ, съ поясненіемъ цыфрами и прописью той суммы, за какую принимаютъ на себя подрядъ и съ представленіемъ квитанціи казначейства, на представленный туда залогъ, равняющійся $\frac{1}{6}$ части предъявленной суммы, наличными деньгами, закладными листами, или другими государственными бумагами дозволенными къ представленію на залоги по обязательствамъ съ казною.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы въ служебное время въ Уѣздномъ Управленіи.

Г. Турекъ, 1 Іюля 1869 года.
1—3 Начальникъ Уѣзда, Заремскій.

Форма заявленія.

Вслѣдстіе объявленія Турекскаго Уѣзднаго Управленія за № 5566, симъ заявлаю, что подрядъ починки дѣвичьяго Бернардинскаго Монастыря въ городѣ Бартѣ, и костела находящагося при ономъ, а также сооруженія новыхъ сроеній; дровянаго сарая, хлевовъ и клоаковъ, желаю взять за сумму 000 руб. 000 коп. (обозначить прописью) подвергая себя торговымъ условіямъ, которыя мнѣ извѣстны. Квитанію № казначейства въ представленіи залога 000 р. 00 коп. при семъ представляю, и въ случаѣ если торги за мною не останутся залогъ свой самъ получу или же прошу выслать его по почтѣ. Мѣсто моего жительства № . . . . число имя и фамилію.

N. D. 4853. *Магистратъ Губернскаго Города Сувалокъ.*

На основаніи предписанія Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ 4 Іюня с. г. за № 4039, симъ объявляется, что въ Управленіи сего Магистрата 29 Іюля (10 Августа) с. г. въ 12 часовъ дня на отдачу въ трехлѣтнее съ 1 (13) Января 1870 г. арендное содержаніе дохода здѣшней городской касы съ мостильнаго торговаго и ярмарчнаго сборовъ, будутъ производиться торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій, начиная торги отъ выручаемой въ настоящемъ году суммы 3,743 руб. 35 к. въ годъ.

Желающіе принять участіе въ сихъ торгахъ, обязанъ къ назначенному для торговъ сроку представить лично, или же прислать по почтѣ, въ Управленіе Магистрата запечатанную декларацію по прилагаемой у сего формѣ, написанную на установленной гербовой бумагѣ, четко, разборчиво и безъ всякихъ поправокъ, съ казначейскою квитанціею въ представленіи имъ залога въ количествѣ 374 р. 33 к., который неустоявшемуся при торгахъ, будетъ возвращенъ до закрытія торговаго производства а за кѣмъ останутся торги, тотъ пополнитъ свой залогъ до $\frac{1}{5}$ части объявленной имъ на торгахъ суммы, который будетъ отправленъ на храненіе до истеченія аренднаго срока въ Банкъ для приращенія процентами въ пользу представившаго залогъ.

Форма объявленія.

Вслѣдстіе объявленія Сувалкскаго Городоваго Магистрата припечатаннаго въ . . . . № (Губернскихъ Вѣдомостей) Варшавскаго Дневника симъ объявляю, что я обязываюсь взять въ анендное содержаніе доходъ со мостильнаго торговаго и ярмарчнаго въ г. Сувалкахъ на три года, начиная съ 1 (13) Января 1871 г. по такое же число 1873 г. за годовую плату по . . . . р. (написать прописью) въ годъ подчиняясь всѣмъ обязанностямъ изъясненнымъ въ торговыхъ кондиціяхъ, квитанцію (поименовать казначейство) въ представленіи мною залога въ количествѣ . . . № при семъ прилагаю, и въ случаѣ неоставленія за мною торговъ, прошу возвратить ее мнѣ на руки, или отослать по почтѣ на мой счетъ по мѣсту жительства моего, постоянное жительство имѣю въ №, число, мѣсяцъ и годъ (подписать четко имя и фамилію).

Г. Сувалки, 25 Іюня 1869 года.
3—3 и. д. Президента, Маіоръ, (.....).

N. D. 4894. *Жарновецкое Лѣсное Управленіе.*

Объявляетъ, что на основаніи предписанія Финансоваго Управленія въ Царствѣ Польскомъ отъ 24 Мая 1869 г. № 16636 и 8133, назначено на 29 Іюля (10 Августа) с. г. въ 10 часовъ утра въ канцеляріи лѣсничества въ деревни Ланы Вѣлькѣ, производство гласныхъ торговъ (in plus) на продажу лѣса съ лѣсосѣковъ назначеныхъ на 1869 г. начынаютъ отъ оцѣненной суммы онаго, а именно:

Съ дачи Малошыце № 14, начиная торги съ 241 р. 92 к.

Съ дачи Малошыце № 9, начиная торги 68 р. 61 к.

Съ дачи Вonовице № 9, начиная торги съ суммы 80 р. 8 к.

Съ дачи Вонoвице № 10, начиная торги съ суммы 73 р. 8 к.

Съ дачи Вонoвице № 11, начиная торги съ суммы 63 р. 11 к.

Участвующіе въ торгахъ, должны представитъ залогъ равняющійся 1/10 части стоимости лѣса, подробныя условя могутъ быть разсмотрены въ Лѣсномъ Управленіи во всякое время за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, лѣсъ служитель лѣсные желающихъ показутъ.

въ Ланахъ Вѣлькихъ 28 Іюня 1869 г.

3—3 Надлѣсничій, (. . . . .)

N. D. *5189. Ново-Александрійское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что въ канцеляріи Управленія въ Мокрадкахъ въ 12 часовъ утра 29 Іюля (10 Августа) с. г. будутъ производиться публичные торги на продажу дерева отдѣльно:

1. Съ лѣсосѣка № 5 дачи Воля Осинская, отъ суммы 810 руб. 93 коп

2. Съ лѣсосѣка № 1, дачи Руды, отъ суммы 18,515 руб.

Всякій приступающій къ торгамъ долженъ представить залогъ равняющійся 1/1 части оцѣночной суммы. Прочія же условія сихъ торговъ могутъ быть своевременно разсматриваемы въ канцеляріи Лѣснаго Управленія.

д. Мокрадки, 7 (19) Іюля 1869 года.

и. д. Старшаго Лѣсничаго,

2—3 Лѣсный Комисаръ, Голлякъ.

N. D. *5097. Секвестраторъ Конинскаго Уѣзда.*

Вслѣдствіе предписанія Начальника Конинскаго Уѣзда отъ 23-го Іюня с. г. за № 5287, симъ объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что у владѣльца имѣніи Богуславице и Гадовъ заняты слѣдующіе предметы на пополненіе числящихся за нимъ казенныхъ недоимокъ въ количествѣ 1,617 руб. 10 коп. а именно:

1. Овецъ штукъ 600, оцененныхъ 1 руб. 50 коп.

Всего 900 руб.

2. Сосноваго дерева саженей 600 по 1 р. 50 коп.

Всего 900 руб.

Предметы эти будутъ продаватся съ публичныхъ торговъ 5 (17) Августа сего года въ 10 часовъ утра въ городѣ Рыхвалѣ за наличныя деньги.

Г. Конинъ, 4 Іюля 1869 года.

2—3 Едынскій.

N. D. 5311. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądania Franciszka Zandrowicz emeryta, w Warszawie pod Nr. 413 *b.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhaszacyjnego u Ksawerego Karasińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 590 mieszkającego, i u Ludomira Nowackiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 1582 *N.* jako swego urzędowego pełnomocnika wedle aktu plenipotencji z d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1864 r. przed Dziewulskim Rejentem zdziałanego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,500, z większej sumy rs. 9,000 pochodzącej, i drugiej sumy rs. 4,500, obudwóch z procentem od dnia 1 Grudnia n. s. 1861 r. i kosztami od Anieli z hr. Jezierskich Maurycego hr. Campo-Scipio obywatela, małżonki, właścicielki dóbr ziemskich Łaziska z przyległościami, w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej położonych, tamże zamieszkałej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 11 (23) Listopada 1864 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Łaziska, składająca się z wsi i folwarku Łaziska, z wsi i folwarku Przytokaj z wsi dawniej zarobnej Dębiska, kolonji Ludwinów, Olechów, Rządza, Budy Kamińskie, Góry, Budy Przytockie, Marjanka, Aleksandrów, Moczydła, Szczytnik, Osady Chryniewizna, Młyn, Osady Krupowizna Młyn, w Okręgu Siennickim Gubernji Warszawskiej, gminie tegoż nazwiska Łaziska, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Okręgu Stanisławowskiego położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Anieli z hr. Jezierskich Maurycego hr. Campo-Scipio obywatela, małżonki należące, w posiadaniu obojga małżonków Campo-Scipio, prócz folwarku Przytoka zostające, poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 212 miary nowopolskiej albo dziesiatyn 3258 obejmujące.

Na gruncie powyższych dóbr znajdują się następujące zabudowania:

Wieś i Folwark Łaziska.

1. Dwór z drzewa w części murowany gontami kryty, 5 kominów murowanych mający.

2. Oranżerja z trepauzem murowane, a przytem dom na mieszkanie ogrodnika o 2 kominach murowanych gontami kryty.

3. Obórka z drzewa gontami i w części dranicami kryta.

4. Szparagarnia sztachetami i żerdziami z łat rzniętych ogrodzona, przy której inspekta o 6 skrzydłach.

Od zabudowań pod Nr. 2 opisanych, jest kilkadziesiąt łokci z cegły palonej murowanego parkanu.

5. Ogród fruktowy sztachetami ogrodzony, w którym mieści drzew owocowych około sztuk 500 i wiele drzew dzikich i szpalerów.

6. Kloaka z desek gontami kryta.

7. Dom folwarczny z drzewa, 2 kominy murowane mający.

8. Lodownia zewnątrz z kamienia wymurowana, a w środku drzewem cembrowana gontami kryta.

9. Spichrz z drzewa na podmurowaniu gontami kryty.

10. Stodoła z drzewa, w której mieści się maszyna młocarnia parokonna fabryki Ewansa.

11. Holendernia z drzewa w słupy murowane gontami kryta.

12. Stajnia z drzdwa w słupy murowane gontami kryta.

13. Kurniki i chlewy z drzewa deskami i gontami kryte.

14. Studzien drzewem cembrowanych z żurawiami dwie.

15. Karczma z zajazdem z drzewa gontami kryta, w której mieszka Franciszek Żoch szynkarz, szynkuje trunek od propinatora Edwarda Wytrykowskiego.

Nadto w tej wsi jest chałup włościańskich dwojaki zwanych 9 z drzewa, z których 6 gontami krytych, a reszte słomą.

Stodół takichże z drzewa pod słomą 8 i obór. podobnież 8.

W tej wsi gospodarzy jest osiadłych 22, mianowicie: Krolak Tomasz, Lichwiak Józef, Gawrota Wawrzyniec, Krolak Agnieszka wdowa po Michale, Lodach Andrzej, Krolak Michał, Rele Wincenty, Zakrzewski Bazyli, Ladach Adrzej, po Janie, Krolak Kazimierz, Krolak Józef, Ladach Jan, Piwek Jakób, Golich, Stanisław, Krolak Jan, Kiełbaska Franciszek, Ladach Józef, Lichniak Szczepan, Łopacki Jan, Krolak Jan, Ładny Piotr, Łukasiak Wojciech.

Na gruncie znajduje się 5 par wołów, koni 3 i krów 35.

Wieś kolonjalna Rembiska.

W tej wsi są osiadli następujący:

Bartnicki Stanisław, Krzyżanowski Antoni, Chrzanowski Paweł, Ladach Jan, z których Krzyżanowski ma mórg 14, a inni po mórg 7 gruntu i opłacali dawniej z morgi po rsr. 1 k. 5 a przytem mają zabudowania własne.

Wieś kolonjalna Ludwinów.

W której jest osiadłych kolonistów 24, a mianowicie: Prymek Michał posiada mórg 19 Florowska Franciszka 9, Markowski Jakób 9, Wiktorowski Walenty 18, Michalski Wojciech 12, Łoboda Jan 10, Łoboda Paweł 10, Przedlaski Józof 11, Prymek Piotr 11, Gut Józef 17, Abelski Wincenty 10, Gut Adam 17, Chrzanowski Józef włókę 1 mórg 2, Chrzanowski Kazimierz 8, Baranowski Franciszek 24, Gadowski Ignacy 11, Płochocki Jan 11, Płochocki Franciszek 11, Kuch Wojciech włókę 1, Bartnicki Piotr mórg 11, Gutowski Jan 18, Federowicz 17, Domański Stanisław 19.

We wsi tej jest karczma z drzewa słomą kryta bez zajazdu, w której mieszka Wąsowski szynkarz i szynkuje trunek Edwarda Wytrykowzkiego propinatora ogólnego.

Wieś kolonjlana Olechów.

W tej wsi jest osiadłych kolonistów 5, a mianowicie: Dyament Teofil posiada gruntu włók 3, Wielupiel mórg 11, Płochowski Mateusz mórg 15, Fedorowicz Wincenty mórg 8, Abelska Petronela 5½, w tej wsi jest zakład fabryki papieru z maszynami urządzony, lecz budowle do tego, są własnością akcjonarjuszów, a z gruntu mórg 3 na których powyższa fabryka znajduje się tak jak wszyscy koloniści czynsz po rsr. 1 opłacali, zaś za używanie wody w stawie będącej do tejże fabryki, właściciele takowej opłacają dworowi rsr. 300.

Karczma z drzewa z zajazdem gontami kryta, w której mieszka Jan Bary szynkarz i szynkuje trunek ogólnego propinatora Edwarda Wytrykowskiego. Staw duży zarybiony, połów z ryb do dworu należy.

Osada Młyn Hryniewizna.

Obejmująca przestrzeni gruntu mórg 45, grunt ten zabudowania na nim będące i młyn wodny posiada pod prawem Erpachu Michał Sienkowski, który zapłaciwszy za toż prawo wkupnego rsr. 1,500, opłaca z tego rocznie czynszu rsr. 142 kop. 50.

Osada Młyn Krupowizna.

Obejmuje rozległości gruntu mórg 26 i takowy posiada Walenty Szpicer na takichże samych prawach jak poprzedni, lecz ten opłaciwszy w kupne rsr. 1,050, do opłacenia czynszu rocznie rsr. 75 jest obowiązany.

Budowle na tym gruncie znajdujące się młyn wodny są jego własnością.

Wieś kolonjalna Rządza.

Kolonistów osiadłych jest 19, a mianowicia: Laskowski Józef posiada mórg 15, Ałdach Szymon mórg 15, Ałdach Jan 15, Scyndler Ludwik 15, Jaworski Aleksander 15, Daniel Józef 15, Kapińska Apolonja 15, Łukoszka Kacper 15, Niewiatowski Józef 15, Nowak Fanciszek 15, Bałnicki Jan 9½, Bartnicki Bartłomiej 8½, Cyprjan Stanisław 7½, Gruchal Antoni 7½, Poral Jan 7½, Lachowski Józef 7½, Lukaszka Stanisław mórg 15, Pill Maciej 10, Cyprjan Adam włókę 1 mórg 15.

Karczma z drzewa gontami kryta bez zajazdu i w tej mieszka Jan Gierś, szynkuje trunek ogólnego propinatora Edwarda Wytrykowskiego.

Chołupa z drzewa gontami kryta dla gajowego.

Wieś kolonjalna Góry.

W tej mieszka posiadaczy 36, a mianowicie: Kopiński Andrzej posiada gruntu mórg 15, Miącek Karol 16, Dąbrowski Jan 15, Zych Stefan 15, Leoniak Marcin 15, Kościesza Mateusz 7½, Wilk Adam 7½, Czatkowski Stanisław 7½, Więcek Ignacy 7½, Wiśniewski Jan 7½, Wiśniewski Józef 7½, Bereda Stanisław 7½, Makowski Jacenty 7½, Rycielski Wojciech 15, Grudziński Michał 15, Kropielnicki Antoni 15, Malinowski Piotr 15, Kwiatek Adam 15, Bucharski Maciej, Czarnecki Karol 14, Hrys Antoni 7½, Kutz Mikołaj 7½, Żylczewski Stanisław 15, Sobotka Michał 7½, Mirosz Józef 7½, Mirosz Wincenty 15, Orłowski Jakób 15, Borzym Franciszek 7½, Dembkowski Wojciech 7½, Szczęsny Józef 15, Mroziński Jan 15, Rudnicki Błażej 15, Kutz Franciszek 15, Dembkowski Stanisław 15, Pelim Leon 15, Roguski Antoni 12.

Karczma z drzewa bez zajazdu słomą kryta, w tej mieszka Karol Czarnecki szynkarz, który szynkuje trónek ogólnego propinatora Wytrychowskiego.

Wieś kolonialna Budy Kamieńskie.

W tej jest osiadłych kolonistów 14, a mianowicie:

Tkacz Andrzej posiada grunt mórg 16, Katz Wojciech 16½, Orłowska Zuzanna 16½, Książek Franciszek 17½, Pustało Tomasz 17½, Gryz Antoni 17½, Bankiewicz Mikołaj 19, Korek Mateusz 19, Katz Stanisław 19½, Wąsek Walenty 19, Krupa Ignacy 19, Krupa Franciszek 10, Wąsak Józef 11, Krupa Jan 20.

Wieś kolonjalna Budy Przytockie.

W której jest osiadłych kolonistów 28, a mianowicie:

Czyżewski Wojciech posiada mórg 8, Kubicki Jan 15, Kwiatkowski Wojciech 8, Kralak Anna 16, Adrokiewski Michał 16, Kasprowicz Jakób 16, Fabarek Grabjan 8, Nowicki Jan 8, Kwiatkowski Mikołaj 16, Łaszczak Marcin 8, Łachniak Piotr 8, Kwiatkowski Józef 8, Kwiatkowski Stanisła 8, Zawadzki Stanisław 8, Zawadzki Paweł 8, Murzynowski Grzegorz 8, Murzynowski Andrzej 8, Odrobiński Józef 8, Chromiński Jan 24, Wojcicki Jan 8, Kasperowicz Stanisław 8, Roch Stanisław 8, Krępowicz Mateusz 16. Wrublikowa Agnieszka 16, Krolak Wojciech 16, Stempiński Walenty 8, Pekin Leon 8, Dawszyński Ksawery 16.

Karczma z drzewa z zajazdem gontami kryta, w której mieszka Edward Wytrykowski, ogólnych dóbr propinator.

Dom z drzewa częścią słomą, częścią deskami kryty dla gajowego.

Wieś kolonjalna Maryanka.

Wojcicki Tomasz posiada gruntu mórg 15, Mirosz Andrzej 15, Paziński Antoni 8, Kwiatkowski Paweł 7, Sadach Michał 18, Sikorski Adam 15, Roguski Antoni 15, Kralak Andrzej 15, Kralak Jokób 7½, Kralak Walenty 7½.

Wieś kolonjalna Aleksandrów.

W tej jest osiadłych kolonistów 40, a mianowicie:

Krysiński Józef posiada gruntu mórg 8, Bartnicki Paweł 8, Wodecki Antoni 16, Grubek Adam 8, Osiński Jojne 8, Kuźniarska Teresa 16, Sikorski Michał 16, Sikorski Wojciech 8, Kuźniarski Wojciech 8, Wejnsztok Fałko 8, Głowiecki Leon 8, Zugańczyk Szczepan 16, Mirosz Aleksy 16, Kontza Michał 8, Kutz Michał 8, Kubik Wawrzeniec 8, Kubik Jan 8, Bortnicki Stanisław 8, Bortnicki Jakób 8, Górny Stanisław 8, Górny Andrzej 8, Paziński Franciszek 8, Sokołowski Tadeusz 8, Szelągowski Stanisław 16, Zawadzki Jan 16, Rudnicki Wincenty 16, Muszel Antoni 16, Maszelnik Jan 16, Bieliński Michał 8, Bielińska Antonina 8, Szymonowski Piotr 16, Rudnicki Antoni 16, Famołka Franciszek 16, Truskolaska Emilja 16, Muszelak Andrzej 8, Kościeszka Antoni 8, Maszelik Łukasz 16, Maszelik Andrzej 16, Jastrzębska Barbara 8, Jastrzębski Antoni 8.

Wieś kolonja Moczydła.

W której jest kolonistów 24, a mianowicie: Rawski Jan posiada gruntu mórg 15, Krupa Kazimierz 15, Grubek Jan 7½, Grubek Andrzej 7½, Zysman Judka 7½, Wodecki Aleksy 7½ Jobs Michał 7½, Wejnert Edwar 7½, Jobs Fryderyk 15, Jobs Ewa 15, Ikiert Ludwik 15, Cykiert Fryderyk 22½, Czysz Szczepan 7½, Matak Ignacy 7½, Matak Adam 7½, Leszczyński Andrzej 7½, Leszczyński Andrzej 7½, Ufnalewski Jan 15, Lejszert Edward 18, Jastrzębski Józef 7½, Leszczyński Michał 22½, Skalski Franciszek 15, Skrórzewski Franciszek włók 2 mórg 15, Woda Aleksy mórg 15.

Karczma z drzewa z zajazdem gontami kryta, w której mieszka ogólny propinator całej propinacji, w tych dobrach za kontraktem na piśmie do S-go Jana 1866 r, z której rocznie opłaca dworowi rsr. 1,350.

Wieś kolonjalna Szczytnik.

W t j jest osiadłych kolonistów 23, a mianowicie:

Arys Koral posiada gruntu mórg 7½, Wojciechowski Feliks 22½; Chabisza Jan 15, Kokoszka Gotlieb 15. Gadoj Andrzej 15, Gadoj Stanisław 15, Osnorowski Wincenty 15, Krupa Mikołaj 7½, Zych Wincenty 7½, Baranowski Aleksander 7½, Kokoszka Fryderyk 7½, Gotik Filip 7½, Radłowski Antoni 7½, Michalczyk Antoni 15, Zych Jakób 7½, Kowalczyk Andrzej 7½, Zych Maciej 7½, Sokalski Franciszek 7½, Mirzch 15, Miąsek Wojciech 15, Radzino Wawrzyniec 18, Grącka Wojciech 17, Porak Wojciech 17.

Karczma z drzewa bez zajazdu słomą kryta, w której mieszka Jakób Napiorkowski szynkarz, szynkujący trunek ogólnego propinatora Wytrykowskiego.

Folwark i wieś Przytoka.

W której są następujące zabudowania:

1. Dwór czyli dom z drzewa słomą kryty.

2. Dom z drzewa gontami kryty, jeden komin murowany mający.

3. Stodół z drzewa słomą krytych dwie.

4. Stajenka z drzewa słomą kryta.

5. Holendernia i spichrz z drzewa w słupy murowane, gontami kryte.

6. Kloaka z desek gontami kryta.

7. Studnia z żurawiem i kubłem.

8. Karczma z drzewa z zajazdem gontami kryta, w której mieszka Stanisław Kopankiewicz i szynkuje trunek ogólnego propinatora.

9. Domów z drzewa czworaki zwanych cztery, z których trzy gontami, a jeden słomą kryty.

Folwark ten jest w dzierżawie Eli Czerwony Kamień rocznie za rsr. 600 i jest w posiadaniu tegoż.

W folwarku tym osiadłych jest pięciu włościan przez Eli Czerwony Kamień, a mianowicie:

Szatański Tomasz posiada mórg 3, Recko Jan 3, Gryś Jan 3, Płochocki Szczepan 3, Sadoski Wojciech 3.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ksawerego Karasińskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 590 zamieszkałego; zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Janowi Kozłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w mieście Mińsku urzędującemu, zamieszkałemu na ręce własne.

2. Szczepanowi Zagajczyk, Wójtowi gminy Łaziska, we wsi Aleksandrowie Okręgu Siennickim urzędującemu i zamieszkałemu na ręce własne.

Obudwom d. 16 (28) Stycznia 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana dnia 13 (25) Kwietnia 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ksawery Karasiński Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Lipca 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 6 (18) Lutego 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunkow sprzedaży dóbr ziemskich Łaziska z przyległościami dawniej w O-gu Siennickim, obecnie Powiecie Mińskim Gubernji Warszawskiej położonych, oraz przygotowawczego przysądzenia na dzień 11 (23) Czerwca 1865 r., w którym dobra rzeczone przygotowawczo przysądzone zostały Mecenasowi Karasińskiemu za sumę rsr. 9,000. Tenże Trybunał wyrokiem w tej samej dacie zapadłym, oznaczył termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 15 (27) Września 1865 r. Poczem Franciszek Zandrowicz, aktem na d. 25 Pazdziernika (6 Listopada) 1866 r. przed Aleksandrem Dziewulskim Rejentem zeznanym, prawa swoje tak co do swych wierzytelności, jako i dalszego popierania rozpoczętej subhastacji odstąpił Gustawowi Greffe, lecz gdy termin ostateczny z powodu braku taksy, a następnie z powodu sporów odbytemi być nie mogły. Przeto Gustaw Greffe Podpułkownik Inżynierji wojsk Cesarsko-Rosyjskich w Warszawie pod Nr. 1304 zamieszkały, zyskał wyrok Trybunału na d. 7 (19) Lipca 1869 r. na ilacją zapadły, nowy termin do ostatecznego przysądzenia dóbr ziemskich Łaziska z przyległościami na d. 19 (31) Sierpnia 1869 r. godzinę 10 z rana oznaczający, który odbędzie się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale I.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 27,394 kop. 66 jako 2/3 części szacunku w rewizji taksy przez biegłych sporządzonej, wynalezionego.

Warszawa d. 11 (23) Lipca 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 5312. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Zuzanny Salomei z Wiśniewskich Pianowskiej Stanisława Pianowskiego Ekspedytora Zarządu Ober-Policmajstra miasta Warszawy małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, w Warszawie pod Nr. 3038 przy ulicy Czerniakowskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Władysława Chęcińskiego, Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod N-rem 549*a* przy ulicy Długiej zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,750 k. 71 z procentem i kosztami od Marji v. Marjanny z Markowskich pierwszego ślubu Wiśniewskiej powtórnego Schlieper Karola Schlieper obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie Nr. 3038 położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Stanisława Skierkowskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 23 Listopada (5 Grudnia) 1865 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOSC,

w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr. 3038, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w Cyrkule Policji Wykonawczej i Administracyjnej 9, na gruncie emfiteutycznym, za opłatą rocznie czynszu rs. 6 kop. 95 położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Marjanny v. Marji 1º ślubu Wiśniewskiej powtórnego Karola Shlieper małżonki należąca w posiadaniu obojga małżonków Schlieper zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, rozległości na szerokość około łokci 133, długości w głąb około łokci 66 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania.

1. Dom parterowy z facjatkami w połowie masiv murowany, a w drugiej połowie z pruskiego muru budowany, gontami kryty, pięć kominów murowanych mający.
2. Budynek masiv murowany blachą żelazną kryty, trzy kominy murowane mający.
3. Wozownia z drzewa gontami kryta.
4. Komórki parterowe i piętrowe z drzewa gontami kryte.
5. Kloaka z drzewa gontami kryta.
6. Chlewek z drzewa gontami kryty.
7. Stajenka z drzewa gontami kryta.
8. Kloaka w ogrodzie z drzewa gontami kryta.
9. Ogród, w którym jest drzew owocowych rodzajnych około sztuk 10, mała sadzawka z kępką w środku.
10. Altana z drzewa sztachetowa gontami kryta.
11. Dwa podwórza niebrukowane.
12. Studnia drzewem cembrowana o dwóch pompach.

W nieruchomości tej jest 20-stu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Władysława Chęcińskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Makarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III, w Warszawie, wpod N-rem 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości w Warszawie dnia 25 Listopada 7 Grudnia) 1865 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 11 (23) Lutego 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Władysław Chęciński Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1865 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, d. 9 (21) Grudnia 1865 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbytych trzech publikacjach zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w dniach 11 (23) Lutego 1866 r., 25 Lutego (9 Marca t. r. i 11 (23) Marca t. r., oraz przygotowawczem przysądzeniu w dniu 5 (17) Kwietnia 1866 r. nastąpiła ostateczna sprzedaż w dniu 6 (18) Czerwca t. r., w którym to terminie Trybunał nieruchomość Nr. 8038 w Warszawie Władysławowi Chęcińskiemu Patronowi za najwyżej postąpioną sumę rs. 26,000 przysądził, poczem tenże Patron w dniu 18 (30) Kwietnia 1867 r. złożył przed Pisarzem Trybunału Cywilnego deklarację, iż wzmiankowaną nieruchomość zalicytował na rzecz i osobę Zuzanny Salomei Pianowskiej Stanisława Pianowskiego żony, która gdy warunków kupna niedopełniwszy z tego świata zeszła, Teodor Orsetti obywatel w dobrach Odzie, Okręgu Sochaczewskim zamieszkały, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania relicytacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, tamże przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nr. 1779 zamieszkałego sobie obierający, w poszukiwaniu sumy rs. 6,000 z procentem od dnia 1 Lutego n. s. r. b. zalegającym, najprzód przy doręczeniu kopji swego tytułu egzekucyjnego wezwał Stanisława Pianowskiego urzędnika w imieniu własnem, oraz jako ojca i opiekuna głównego nieletnich Edwarda i Stefana Pianowskich po Zuzannie z Wiśniewskich Pianowskiej pozostałych dzieci w Warszawie pod Nr. 3038 zamieszkałego, o zapłatę swej należności a w każdym razie o dopełnienie warunków licytacyjnych, gdy zaś wezwanie to bez skutku pozostało, pozyskał pod dniem 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 roku świadectwo Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie niedopełnienie warunków kupna przez niegdy Zuzannę Pianowską stwierdzające i na podstawie takowego w myśl art. 737 i innych K. P. S. przedsięwziął relicytację nieruchomości Nr. 3038 w Warszawie na ryzyko wyż wymienionych spadkobierców niegdy Zuzanny Pianowskiej.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży relicytacyjnej, odbędzie się na jawnej audjenji Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w miejscu zwykłych posiedzeń w Wydziale I, dnia 15 (27) Lipca 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą relicytacyjną kieruje Stanisław Rotwand Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Czerwca (8 Lipca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyż oznaczonym odbytem zostało pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 3038 w Warszawie położonej, a jednocześnie termin do drugiego ogłoszenia rzeczonych warunków a zarazem przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r. godzinę 10 z rana w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 wyznaczony został. Licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 10,000,

Warszawa dnia 15 (27) Lipca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 5324. Prawnie zajęte meble jesionowe, sosnowe, warsztat i naczynia stolarskie, struktura i piszczałki od organów, salopa rypsowa lisami podbita, gitara i t p w d 17 (29) Lipca r. b. o godzinie 9 rano na Starem Mieście i w d. 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. o godzinie 9 rano za Żelazną bramą i o 10 rano na Starem Mieściu w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1—1 *A. Nowicki*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. *5277 Судъ Исправительной Полиціи I. Отделенія въ Варшавѣ.*

Въ депозитѣ здѣшняго Суда, одобранные отъ подозрительнаго лица, находятся слѣдующіе вещи:

1. Два утюка.
2. Золотая броша съ туркусами и жемчугами.
3. Млигурныя кольца.
4. Разные пудовицы.
5. Два шерстянные платки.

Потому вызываетъ симъ законнаго владѣльца таковыхъ вещей, дабы въ теченіи 30 дней со дня сей публикаціи явился въ здѣшній Судъ съ доказательствами собствености, по истеченіи же сего срока, именованные вещи, будутъ присуждены въ пользу казны.

Г. Варшава дня 5 (17) Іюля 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

W depozycie sądu tutejszego odebrane od osoby podejrzanej znajdują się następujące rzeczy:

1. Dwa żelazka do prasowania.
2. Złota brosza z turkusami i perłami.
3. Kolczyki brązowe.
4. Różne guziczki.
5. Dwie wełniane chustki.

Wzywa przeto prawego właściciela, ażeby za dni 30 od daty ogłoszenia w sądzie tutejszym stawił się z dowodami własność usprawiedliwiającemi albowiem po upływie tego terminu, rzeczy te na skarb przysądzone zostaną.

Warszawa 5 (17) Lipca 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Żyżniewski.

N. D. *5268. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ приглашаетъ Леона Влажиса, происходящаго изъ города Людвинова, а нынѣ неизвѣстнаго съ мѣста жительста, дабы въ здѣшній Судъ въ теченіи 30 дней явку выдержалъ.

г. Кальварія Іюля 5 (17) дня 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Leona Błazysa z m. Ludwinowa pochodzącego, a obecnie z pobytu niewiadomego aby do Sądu tutejszego w d. 30 przybył.

Kalwarja d. 5 (17) Lipca 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *5286. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Призываетъ симъ Меѣра Хигѣра еврея, съ лорода Виштыньца, нынѣ неизвѣстно гдѣ пробывающаго, дабы для выслушанія состоявшагося объ нимъ постановленія Уголовнаго Суда непременено въ теченіи 30 дней въ здѣшній Судъ прибылъ или заявилъ гдѣ проживаетъ.

Г. Кальварія дня 8 (20) Іюля 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa niniejszem Mejera Higiera żydą wsi Wysztyńca obecnie niewiadomo gdzie przebywającego, aby dla wysłuchania wydanego w wsi Postanowienia Sądu Kryminalnego Płockiego niezawodnie w ciągu dni 30 do sądu tutejszego przybył, lub doniósł gdzie przemieszkuję.

Kalwarja dnia 8 (20) Lipca 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *5289. Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Приглашаетъ симъ Эдуарда Жидова бывшаго вольнонаемнаго писаря при Магистратѣ города Гловно, дабы въ теченіи 30 дней явился непремѣнно здѣшнему Суду для сообщенія свѣдѣній по собственному дѣлу.

Г. Ленчица, 12 (24) Іюля 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья, Баеръ.

N. D. *5285. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

19 Мая с. г. въ д. Осеку, гмины Шумлинѣ, Плонскаго уѣзда, задержано безъ всякаго вида, человѣка, неимѣющаго ни какъ говорить и писать, возлѣ 20 лѣтъ отъ роду имѣющаго, роста средняго, свѣтло-русыхъ волосовъ, зароста на лицу неимѣющаго, глазъ сѣрыхъ, даже неимѣющаго двухъ зубовъ, одѣтаго въ сертукъ уничтоженный, шараго цвѣта, имишующій чамару орыловъ съ плотовъ, штаны съ бѣлаго холста, сапоги длинные и шапку обыкновенную.

Такъ какъ о ипохожденіи и фамиліи этаго человѣка, здѣшній Судъ, до сѣхъ поръ не составленъ въ извѣстности, потому вызываетъ всѣ лица, которые моглибы знать помянутаго человѣка, дабы объ этомъ, увѣдомили сей или ближайшый Судъ.

Сверхъ того Судъ Исправительной Полиціи проситъ Президентовъ, Бургомистровъ и Войтовъ, дабы въ въ случаѣ, имѣнія требуемыхъ свѣдѣній объ выше сказанномъ человѣкѣ, благоволили увѣдомить сей Судъ, въ самомъ скорѣйшемъ времени, ибо задержанный человѣкъ находится какъ арестованное лицо въ Плоцкомъ тюремномъ замкѣ.

Г. Плоцкъ. Іюня 5 (17) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

* * *

19 Maja r. b. w wsi Osieku, gminy Szumlin powiatu Płońskiego, przytrzymano człowieka bez żadnej legitymacji, nieumiejącego mówić i pisać, lat 20 mieć mogącego wzrostu średniego, włosów bląd, zarostu na twarzy niemającego, oczu burych, także niemającego dwóch zębów, ubranego w surdut stary, burego koloru, imitujący czamarę orylów z tratw, w spodnie płócienne białe, buty długie i w czapkę zwyczajną.

Ponieważ o pochodzeniu i nazwisku człowieka tego, Sąd tutejszy niepowziął żadnej wiadomości dotychczas przeto wzywa wszystkie osoby mogące znać powyżej opisanego człowieka, ażeby o tem powiadomić zechciały Sąd tutejszy.

Oprócz tego Sąd Policji Poprawczej, prosi Prezydentów Burmistrzów i Wójtów aby w razie powzięcia żądanych wiadomości, o powyż wspomnionym człowieku raczyli powiadomić Sąd tutejszy, w czasie jak najkrótszym, albowiem przytrzymany człowiek, jako aresztant znajduje się w Płockim Domu Badań.

Płock dnia 5 (17) Czerwca 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Nowodworski.

N. D. *5239. Судъ Простой Полиціи на Прагѣ.*

28 Мая (9 Іюня) с. г. вѣчеромъ найдено было въ деревни Гроховѣ въ лесу о 200 шаговъ отъ шосса, на деревѣ повешенное на волнянномъ поясіе тѣло неизвѣстнаго человѣка, слишкомъ 30 лѣтъ отъ роду, волоса на головѣ блондъ длиннаго, на лицу бородѣ усахъ подбреженныя волосы, глазы голубые, лицо продолговатые, зубы здоровые, умереннаго роста, одѣтъ былъ сивою капоту, полотянную рубашку и такіе штаны, сапоги на ногахъ съ длинными голенищами, на земли при немъ была фильцовая шляпа. Ктобы зналъ о произхожденіи этого геловѣка, изволить увѣдомить мѣстную власть.

Прага дня 3 (15) Іюня 1869 года.
и. д. Подсудка, Үогтъ,

* * *

W dniu 28 Maja (9 Czerwca) r. b. wieczorem dostrzeżone zostały w Grochowie w lasku o 200 kroków od szopy na chojaku wiszące na pasie wełnianym kolorowym zwłoki człowieka niewiadomego lat 30 mieć mogącego. Włosów na głowie blond długich, wąsów pod strzyżonych, policzków brody ogolonych, oczu niebieskich twarzy ściągłej zębów zdrowych, wzrostu dobrego, ubrany w sukmanę siwą, koszulę i gacie parciane buty z długiemi cholewami, na ziemi przy nim znajdował się kapelusz filcowy, ktoby wiedział o pochodzeniu tego człowieka zechce właściwej władzy donieść.

Praga 3 (15) Czerwca 1869 r.
Podsędek, w. z. Fogt.

N. D. *5264. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Въ квартирѣ жителя деревни Здровы гмины Ржеки Новорадомскаго Уѣзда Матеуша Ткача, найдено три весьма поддержатые стихары (stuły) а именно одинъ малиноваго, другой голубого и третій темно сѣраго цвѣта, которыя, по показанію ткача получены имъ 12 лѣтъ тому назадъ, отъ овчара деревни Хржановице (Новорадомскаго Уѣзда) нынѣ умершаго.

Предполагая что упомянутые стихары, могли быть похищенными, Исправительный Судъ проситъ каждаго имѣющаго о похищеніи выше означенныхъ предмѣтовъ какія либо свѣденія, доставить таковыя въ Судъ.

г. Петроковъ дня 9 (21) Іюля 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Колежскій-Асесоръ, Хмеленскій.

* * *

W zamieszkaniu Mateusza Tkacza włościanina wsi Zdrowy gminie Rzeki powiatu Noworadomskiego, znalezione zostały trzy w bardzo złum stanie stuły kościelne, a mianowicie karmazynową, niebieską i brudno popielatą. Tkacz zapewnia że stuły te otrzymał przed 12 laty od owcarza wsi Chrzanowice powiatu Noworadomskiego, dziś już niezyjącego. Nastręczające się podejrzenia iż przedmiota wyżej wskazane z kradzieży pochodzą upoważnia sąd do wezwania każdego, aby wiadomości kradzieży tej dotyczące bezwłocznie sądowi udzielić zechciał.

Petroków dnia 9 (21) Lipca 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Chmieliński.

N. D. *5269. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ въ присутствіи свое въ установленный 30 дневныи срокъ, со дня напечатанія сего, кретьянина деревни и гмины Любово Кальварійскаго Уѣзда Сувалкской Губерніи Матвѣя Дайновскаго, для выслушанія приговора по дѣлу о немъ послѣдовавшаго.

Г. Кальварія Іюля 4 (16) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судя,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Macieja Dajnowskiego mieszkańca wsi i gminy Lubowo powiatu Kalwaryjskiego guberni Suwalskiej aby w przeciągu dni 30 od daty zamieszczenia niniejszego w Sądzie tutejszym dla wysłuchania wyroku w sprawie przeciwko niemu zapadłego stawił się.

Kalwarja dnia 4 (16) Lipca 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *5267. Судъ Простой Полиціи въ Сувалкахъ.*

Объявляется, что въ депозитѣ оного Суда находятся слѣдующіе предметы: найденные 25 Іюня с. г. Старшимъ Земскимъ Стражникомъ Филиповскаго участка, въ квартирѣ Меера Бейнберга жителя Г. Филипова, съ коимъ никто не сознался, а именно:

1. Лѣтнее пальто шерстяное старое.
2. Суконная жилетка.
3. Пять холстяныхъ рубахъ.
4. Чулковъ шерстяныхъ двѣ пары.
5. Двѣ пары старыхъ камашъ.
6. Богомолные вещи и книжка на еврейскомъ языкѣ.
7. Драповое пальто.
8. Триковый сертукъ.

9. Пять рубахъ холщевыхъ.
10. Богомольные вещи въ маленькомъ мѣшечкѣ.

А потому Судъ приглашаетъ владѣльца вещей этихъ на явку въ присутствіе свое въ тридцати дневномъ срокѣ съ доказательствами своей собственности, въ противномъ же случаѣ, выше исленные вещи будутъ проданы въ нользу казны съ аукціоннаго торга.

Г. Сувалки, Іюля 5 (17) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій, Маевскій.

N. D. *5276. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Призываетъ симъ Ивана Петржакъ плотника, лѣтъ 73 отъ роду, имѣющаго послѣднѣе время въ деревни Воли, гминѣ Чисте проживающаго, чтобъ въ продолженіе 30 дней считая отъ сего объявленія явился въ Судъ, ибо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ съ нимъ по закону.

Варшава, дня 18 (30) Іюня 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

* * *

Zapozywa niniejszym Jana Pietrzak, cieślę, lat 73 liczącego, ostatnio w wsi Woli, gminie Czyste zamieszkałego, ażeby się w przeciągu dni 30, licząc od daty niniejszego zapozwu stawił się w Sądzie tuteiszym. w przeciwnym bowiem razie postapionym będzie z nim wedle prawa.

Warszawa, dnia 18 (30) Lipca 1869 roku.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. *5266. Маріампольскій Судъ Простой Полиціи.*

Вызываетъ симъ Катарину Чеснасъ жительницу деревни Мѣлайтупѣ, Михалишской гмины, въ настоящее время неизвѣстно гдѣ проживающую, чтобы въ теченіи 30 дней явилась въ здѣшнемъ Судѣ, въ противномъ же случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Маріамполь, 30 Мая (11 Іюня) 1869 г.
Подсудокъ, Парисъ.

* * *

Wzywa niniejszem Katarzynę Czesnas, mieszkankę wsi Miełajszupie, gminy Michaliszki, obecnie niewiadomo gdzie przebywającą, aby w przeciągu dni 30 do tutejszego Sądu zgłosiła się, w przeciwnym bowiem razie. podług prawa postąpionem będzie.

Marjampol d. 30 Maja (11 Czerwca) 1869 r.
Podsędek, Parys.

N. D. *5304. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ симъ Ивана Штаталя постояннаго жителя дер. Акаце, гмины Зыпле а послѣ гмины Святошинъ и Сынтовты, Владиславовскаго уѣзда, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту пребыванія. дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для выслушанія приговора здѣшняго Суда, состоявшагося отъ Ноября 8 (20) дня 1868 г., по собственному дѣлу, убо въ противномъ случаѣ поступлено будетъ по законамъ.

Г. Кальварія, дня 10 (22) Іюля 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Jana Sztalla, sгаłego mieszkańca wsi Akacie, gminy Zyple, a następnie w gminach: Swiatoszyn i Syntowty przebywającego, obecnie z pobytu niewiadomego aby do ogłoszenia wyroku Sądu tuteiszego z d. 8 (20) Listopada 1868 r. najdalej w dniach 30 w Sądzie tutejszym stawił się; gdyż po upływie terminu, zaocznie postąpionem będzie.

w Kalwarji, dnia 10 (22) Lipca 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Radca Dworu,
de Johne.

N. D. *5253. Судъ Исправительной Полиціи въ Плоцкѣ.*

Взываетъ Людовика Михальскаго изъ дедевни Подольшице, котораго нынѣшнее мѣсто жительства неизвѣстное, дабы въ продолженіи 30 дней отъ ниже писаннаго числа явился въ сей Судъ ибо въ противномъ случаѣ будетъ съ нимъ поступлено по закону.

г. Плоцкъ, Іюня 24 (Іюля 6) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Новодворскій.

N. D. *5263. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Дня 18 Февраля (1 Марта) 1868 г. въ деревни Ржонсава, гмины Ленкова, Петроковскаго Уѣзда и Губерніи, найдено мертвое тѣло мущины средняго роста, 40 лѣтъ, одѣтое въ полушубокъ, суконные штаны, дикаго цвѣта съ раною на лѣвой ногѣ.

По произведенному судебнему слѣдствію обнаружено, что имя этого мущины есть Яцекъ, что занимался работою по мѣльницамъ, но фамилія его до сихъ поръ неизвѣстно, потому Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи просить всѣ власти и частныя лица имѣющія свѣдѣнія о фамиліи Яцка доставить таковыя въ Судъ.

Г. Петроковъ, дня 10 Іюля 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 5063. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.

Благоволятъ все военныя и гражданскія власти тщательно слѣдить Абрама Ферштеръ, жителя города Ново-Радомска того же Уѣзда, объвиняемаго въ преступленіи противъ собственности частныхъ лицъ, бѣжавшаго изъ мѣста стоего жительства, и въ случаѣ поимки онаго, представить надлежащимъ порядкомъ въ выше имѣнованный Судъ для поступленія съ нимъ по закону.

Примѣты: вѣроисповѣданія еврейскаго, отъ роду 34 лѣтъ, ростъ средній, волосы тетно-русые, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, носить бороду и усы, при побѣлѣ одѣтъ былъ въ длинный суконный сертукъ, шапка лѣтняя черная, сапоги обыкновенные, штаны лѣтніе жилетка суконная черная.

Г. Петроковъ 18 (30) Іюня 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby na Abrahama Fersztera, o gwałtowne owładnięcie cudzej nieruchomości obwinionego, z miasta Nowo-Radomska jako ostatniego miejsca swojego zamieszkania zbiegłego i przed wymiarem sprawiadliwości ukrywającego się, baczną zwracały uwagę i w razie ujęcia, Sądowi tutejszemu lub nujbliższemu odstawić go pospieszyły.

Rysopis: lat 34, żyd, wzrost średni, włosy ciemno bląd, twarz ściągła, oczy siwe, nos mierny, nosi brodę i wąsy, ubrany w długi sukienny surdut, w czapkę letnią czarną, spodnie sukenne czarne, buty zwyczajne.

Petroków dnia 18 (30) Czerwca 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieliński.

N. D. *5104. Судъ Исправительной Полиціи въ Ленчицѣ.*

Объявляетъ симъ, что въ здѣшнемъ Судѣ находится корова, лѣтъ пять имѣющая, темнаго цвѣта и небольшаго роста, задержанная у человѣка за подозрѣннаго о кражу таковой, дѣйствительный хозяинъ этой коровы въ продолженіи 30 дней со дня объявленія считая, долженъ явится въ здѣшній Судъ съ доказательствами для полученія таковой, по происшествіи же этаго срока Судъ поступитъ съ нею согласно произведенному слѣдствію о закону.

Г. Ленчица, 4 (16) Іюня 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Баеръ.

N. D. *5044. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Просить военныя гражданскія и полицейскія власти произвѣсти въ предѣлахъ ихъ вѣдомствъ тщательный розыскъ бѣжавшаго изъ мѣста жительства и скрывающагося цѣлію уклоненясь отъ наказанія, отставнаго рядоваго Якова Марцинкевича изъ д. Путрышки, гминѣ Подавинѣ, Кальварійскаго уѣзда, имѣющаго отъ роду 60 лѣтъ, роста большаго, волосовъ черныхъ, глазъ голубыхъ, носа и рта умѣренныхъ, лица продолговатаго оспопривытаго безъ особыхъ примѣтъ, и въ случаѣ поимки доставить его въ здѣшній или ближайшій Судъ.

Г. Кальварія, Іюня 30 (12 Іюля) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne jako też wojskowe, aby zbiegłego z miejsca zamieszkania dymisjonowanego żołnierza Jakóba Marcinkiewicza, ze wsi Putryszki gminy Podawinie powiatu Kalwaryjskiego mającego lat 60, wzrostu słusznego, włosów czarnych, oczu niebieskich, nosa i ust zwyczajnych, twarzy pociągłej, ospowatej, bez znaków szczególnych, ściśle śledziły, i wrazie ujęcia Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu odstawić zechciały.

Kalwarja d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *5073. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Честь имѣетъ просить военные и гражданскіе полицейскіе власти строго слѣдить отлучившагося изъ мѣста жительства, гмины Сынтовты Владиславовскаго Уѣзда Михаила Эндзюлайтиса, и въ случаѣ розыска, передать ближайшему или здѣшнему Суду. Примѣты его: отъ роду 45 лѣтъ, ростъ средній, волосы русые, лицо продолговатое, глаза сѣрые, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Г. Кальварія, дня 1 (13) Іюня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze wojskowe i cywilno-policyjne, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby zbiegłego mieszkańca gminy Syntowty Powiatu Władysławowskiego, Michała Endziułajtisa śledziły, i w razie ujęcia, tutejszemu lub najbliższemu Sądowi dostawiły. Rysopis: lat 45, wzrost średni, włosy blond, twarz pociągła, nos proporcjonalny, znaków szczególnych żadnych.

Kalwarja dnia 1 (13) Lipca 1869 roku.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *5123. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти обратить особенное вниманіе на 4 цигановъ неизвѣстнаго прозванія и происхожденія, бѣжавшихъ отъ наказанія за воровство совѣршенное 3 (15) Мая с. г. съ постбища почью 3 лошадей, шерсти тѣмно-каштановатой, ясно-каштановатой и сѣдой, 3, 6 и 7 лѣтняго возвроста, принадлежащихъ къ Викентію Сороки хозяину съ деревни Лумбѣ гмины Клѣйны, а въ случаѣ поимки ихъ, приставить въ ближайшій Судъ.

г. Кальварія дня 3 (15) Іюля 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья.
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze wojenne i cywilne, aby zechciały zwracać baczną uwagę na 4 cyganów niewiadomego nazwiska i pochodzenia, ukrywających się przed zasłużoną karą, za kradzież dokonaną w nocy w dniu 3 (15) Maja r. b. z pola 3 koni, maści ciemno-kasztanowatej, światło-kasztanowatej i siwo-ciemnej, w latach: 3, 6 i 7, do własności Wincentego Soroki, gospodarza z wsi Łumbie gminy Klejny należących, a w razie ujęcia ich, najbliższemu Sądowi dostawić nieomieszkały.

Kalwarja dnia 3 (15) Lipca 1869 roku.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *5124. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Благоволятъ военныя и гражданскія власти принять мѣры въ задержаніи, бѣжавшагося отъ наказанія Боруха Пантофель, жителя деревни Староцишки гмины Ст. Езіоры, обвиняющемся въ грабежѣ, а въ случаѣ поимки его, приставить въ ближайшій Судъ. Примѣты: лѣтъ 36, ростъ средній, лице продолговатое, волосы темно-русые, глаза голубые, носъ и ротъ обыкновенные.

Г. Кальварія дня 3 (15) Іюля 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze wojenne i cywilne, o przedsięwzięcie środków celem ujęcia zbiegłego przed wymiarem sprawiedliwości Borucha Pantofel, z wsi Starościszki gminy Sw. Jeziory, obwinionego o rabunek, a w razie zatrzymania go, Sądowi najbliższemu dostawić zechciały. Rysopis: lat 36, wzrost średni, twarz pociągła, włosy ciemno-bląd, oczy niebieskie, nos i usta zwyczajne.

Kalwarja dnia 3 (15) Lipca 1869 roku.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *5280. Судъ Исправительной Полиціи въ Г. Кальваріи.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти тщательно слѣдить за Маеремъ Клиновскимъ, жителемъ дер. и гмины Штабинъ Августовскаго уѣзда, бѣжавшаго изъ мѣста своего жительства и скрывавшагося отъ наказанія, а въ случаѣ поимки онаго, представить надлежащимъ порядкомъ въ здѣшній или ближайшій Судъ мѣста задержанія.

Примѣты Маера Клиновскаго: лѣтъ отъ роду 26 мойсеева вѣроисповѣданія, средняго роста, лице продолговатое, волоса свѣтлорусые. борода заростая, на ней волосъ рыжій, глаза бурые, особыхъ примѣтъ неимѣетъ.

Г. Кальварія, Іюня 3 (15) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze, tak cywilne, jak wojskowe, aby Mejera Klinowskiego, ostatnio we wsi i gminie sztabin, powiecie Augustowskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego i przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, bacznie śledziły, i wrazie ujęcia transportem dostawić raczyły Sądowi tutejszemu, lub najbliższemu.

Rysopis Mejera Klinowskiego: lat ma 26, wyznania mojżeszowego, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, włosy jasno-blond, brody z zarostem rudym, oczy bure, bez znaków szczególnych.

Kalwarja, d. 3 (15) Lipca 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne

N. D. *4964. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Честь имѣетъ предложить военнымъ и гражданскимъ начальствамъ, обязаннымъ наблюдать за спокойствіемъ и подрядкомъ края обратить особенное вниманіе на Маркова Василѣва, жителя деревни Подкрулевокъ гмины Щебра-Ольшанка Августовскаго Уѣзда Сувалкской Губерніи, скривавшагося предъ наказаніемъ, и въ случаѣ открытія его съ неправильнаго пробыванія, доставить подъ строгимъ карауломъ въ здѣшній Судъ.

Примѣты суть слѣдующіе: Марковъ Василевъ имѣетъ лѣтъ отъ роду 23, ростъ большой, лице продолговатое, волосы темные, глаза голубые, носъ продолговатый, особые примѣты: у левой руки большой палецъ увѣчьенъ.

г. Кальварія Іюня 23 (Іюля 5) дня 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako też i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem kraju czuwające, aby baczną zwracały uwagę Markowa Wasilewa, mieszkańca wsi Podkruluwek gminy Szczebra-Olszanka Powiatu Augustowskiego Gubernji Suwałkskiej, ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości, a w razie ujęcia, Sądowi tutejszemu dostawić go raczyły.

Rysopis jego jest następujący: Markow Wasilew, ma lat 23, wzrostu dobrego, twarzy podługowatej, włosów ciemnych, oczu niebieskich, nosa pociągłego, znaki szczególne: palec duży w lewej ręki skaleczony.

Kalwarja d. 23 Czerwca (5 Lipca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *5062. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти тщательно слѣдить Ѳому Блащыковскаго, жителя города Клобуцка Ченстоховскаго Уѣзда, обвиняемаго въ кражѣ, бѣжавшаго изъ мѣста своего жительства, а въ случаѣ поимки онаго, представить надлежащимъ порядкомъ въ вышеименованный Судъ, для поступленія съ нимъ по закону.

Г. Петроковъ 3 (15) Іюля 1869 года.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak wojskowe jak cywilne, aby Tomasza Błaszczykowskiego, wyrobnika z miasta Kłobucka Powiatu Częstochowskiego, o kradzież obwinionego, obecnie z pobytu niewiadomego, bacznie śledziły, a w razie ujęcia, pod strażą Sądowi tutejszemu lub najbliższemu odstawić zechciały, dla postąpienia z nim podług prawa.

Petroków dnia 3 (15) Lipca 1869 roku.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. *4865. Судъ Исправительной Полиціи въ Ломжи.*

Симъ объявляетъ, что подданный прускій за паспортомъ проживающій въ Царствѣ Польскомъ, Карлъ Элишъ розыскивается какъ обвиненый о покряжу коровы у жителя города Стависки, по этому просить всѣ военныя и гражданскія власти, доставить за карауломъ его же Элиша въ здѣшній Судъ или въ ближайшее Полицейское Управленіе.

г. Ломжа дня 22 Іюня (4 Іюля) 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мильбергъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, aby Karola Elisza, poddanego pruskiego, za paszportem w Królestwie przebywającego, jako obwinionego o kradzież krowy u mieszkańca miasta Stawisk, ująć i najbliższej władzy policyjnej lub też Sądowi tutejszemu pod transportem odstawić zechciały.

Łomża d. 22 Czerwca (4 Lipca) 1869 r.
Sędzia Prezydujący, Milberg.

---

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.